

GŁOS WIELKOPOLSKI

ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 55 (10817)

Poznań, poniedziałek 12 marca 1979

Cena 1 zł
Wyd. AP



Polonia — Lech 1:1 (0:1)

Remisowy mecz poznaniaków

W drugim meczu wiosennej rundy rozgrywek o mistrzostwo I ligi piłkarze Lecha zremisowali z Polonią w Bytomiu 1:1 (1:0). Bramkę dla poznaniaków zdobył Milewski w 11 min., a wyrównał dla Polonii — nocniak w 67 min. Sędziował Kaczko z Wrocławia. Widzów 8000. Zespoły Lecha wystąpił w następującym składzie: Surok (40 45 min.), Guli, Szewczyk, Grzeskowiak, Barczak, Urzodek.

Dokończenie na str. 6

Zwycięstwo młodych piłkarzy Meksyku

Na boisku warty w Brennie po raz pierwszy w dziejach tego miasta rozegrano między państwowe spotkanie w piłce nożnej. Zmierzyli się ze sobą reprezentacja juniorów Meksyku i narodowa drużyna naszych juniorów młodszych (16—17 lat) Polski. Zwyciężyli goście 3:2 (2:2). Bramki zdobyli: dla Polski w 4 min. Kowalik i 44 min. Furtok, a dla Meksyku — Morales 2 (w 42 min. i w 47 z karnego) oraz Fuentes w 29 minucie.

Mecz rozegrano na doskonałej, suchej murawie. Pojedynkę, który oglądało około 2500 widzów był bardzo zacięty, a w końcówce chwilami zbyt ostry. Jego poziom nie był jednak wysoki. Polacy wprawdzie rozpoczęli grę z wielkim animizmem, lecz po uzyskaniu prowadzenia już w 4 minucie stopniowo oddawali inicjatywę w ręce gości. Wykorzystali oni najpierw nieudaną pułapkę ofsajdową, a później błąd naszej obrony i wydawało się już że do przerwy wynik brzmieć będzie 1:2. Zryw w ostatnich 2 minutach pozwolił Polakom wyrównać. Tuż po przerwie za rękę naszego obrońcy w polu karnym sędzia A. Paprocki z Poznania podyktował karnego i Morales ustalił wynik spotkania. Fala we ataku Polaków w ostatnich minutach nie przyniosła zmiany wyniku. (ad)

Wysokie odznaczenie dla W. Rutkiewicza

W zakopiańskim ośrodku COS odbyło się spotkanie nawiązujące do Dnia Kobiet. Przewodniczący GKKFiS — Marian Renke, udekorował Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski zdobywcę Mount Everestu — Wandę Rutkiewicz oraz Wandę Łapińską, która wraz z mężem od 34 lat prowadzi schronisko nad Morskim Okiem. Złoty Krzyż Zasługi otrzymała słynna przed laty narciarka, 25-krotna mistrzyni Polski, olimpijka, a obecnie trenerka — Barbara Grocholska-Kurkowiakowa. PAP

Przed obradami aktywu kierowniczego resortów

Efektywność główną drogą działania

Problem wzrostu efektywności gospodarowania nabiera obecnie ogromnej rangi. Kierunki działania w tym zakresie zostały ostatnio wyraźnie sprecyzowane w liście I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, adresowanym do kierownictwa resortów. Trzeba przy tym zrobić wszystko dla poprawy tej efektywności w każdej dziedzinie gospodarki na rodowej, w każdej jej branży i w każdym przedsiębiorstwie. Jest to bowiem jedyną racjonalną drogą zapewniającą utrzymanie zaplanowanej dynamiki rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, kardynalny, zasadniczy warunek powodzenia wszelkich zamierzeń.

Chodzi obecnie nie tylko o prosty o wzrost ilościowy, ale w równym albo większym na wet stopniu o przemianę jakościową, o podniesienie wydajności pracy i obniżenie kosztów własnych produkcji, o bardziej prawidłową jej stru-

kturę i wyższą jakość, o coraz ściślejsze dostosowywanie programów wytwórczych do rzeczywistych potrzeb społecznych; wreszcie — o pełną, świadomą dyscyplinę gospodarowania w najszerszym pojęciu tego słowa.

Takie też będą główne tematy resortowych narad aktywu politycznego i gospodarczego, które odbędą się w najbliższych dniach. Uczestnicy tych obrad muszą gruntownie rozważyć — zgodnie ze wspomnianym listem I sekretarza KC — wszystko to, co należy uczynić dla lepszego wykorzystania istniejącej bazy produkcyjnej, by sprostać trudnym warunkom wewnętrznym i zewnętrznym.

W rok 1979 wkroczyliśmy przecież w dość skomplikowaną sytuację zewnętrzną i wewnętrzną. Polska Agencja Prasowa niejednokrotnie informowała o napięciach w bilansie zaopatrzeniowym, wynika-

jących m.in. z barier stawianych przed naszymi towarami eksportowymi przez wiele u przemysłowych państw zachodnich, o okresowych niedoborach energii elektrycznej, o nienadążaniu podaży niektórych grup wyrobów za szybko rosnącym popytem itp. Trudności te pogłębiły się wskutek ostrych ataków zimy w styczniu i lutym br., powstały znaczne straty i opóźnienia, zarówno w produkcji jak i w przewozach. Zaległości te powinny być w maksymalnym stopniu odrobione, a jednocześnie muszą być stworzone warunki sprawniej, rytmicznej realizacji całorocznych zadań.

Istotną w tym rolę jak i w poprawie efektywności w ogóle, odegrać powinno lepsze wykorzystanie czasu pracy ludzi oraz maszyn i urządzeń w każdej gałęzi gospodarki.

Nie ulega wątpliwości, że

Dokończenie na str. 2

Wystąpienie A. Kosygina w Delhi

Dążenie do rozbrojenia głównym celem polityki ZSRR

Na Placu Historycznym Czerwonego Fortu w Delhi, gdzie w sierpniu 1947 r. podniesiono flagę niepodległych Indii, odbyło się w sobotę spotkanie premiera Aleksieja Kosygina ze społeczeństwem stolicy tego kraju. Radzieckiego gościa powitał burmistrz Delhi, R. K. Gupta. Następnie przemawiał premier Indii, Morarji Desai.

Z kolei Aleksiej Kosygin w swym przemówieniu nawiązał do łączącej oba kraje trwałej przyjaźni, która opiera się na podobieństwie ich stanowisk w większości najważniejszych problemów międzynarodowych. Mówiąc o agresji Chin na Wietnam podkreślił, że naród tego kraju, jego rząd, Komunistyczna Partia Wietnamu nie chciały tej wojny. Wątpliwe również czy pragnął jej naród chiński.

A. Kosygin przypomniał dalej, że naród wietnamski nie jest osamotniony — Związek Radziecki spełnił swój internacjonalistyczny obowiązek wobec bratniego kraju, który padł ofiarą agresji, udzielając mu pomocy, podobnie jak to czynił w latach amerykańskiej interwencji. Mówca stwierdził, że agresja przeciw Wietnamowi stanowi poważne zagrożenie dla pokoju.

A. Kosygin przypomniał, że dążenie do rozbrojenia zawsze było jednym z głównych celów polityki zagranicznej Związku Radzieckiego. Nigdy jednak polityka ta nie opierała się na idealistycznych, pacyfistycznych założeniach. Dopóki na świecie istnieją siły militarystyki i ekspansji, dopóty milujące pokój narody muszą troszczyć się o umocnienie swej obronności.

Aleksiej Kosygin został w sobotę przyjęty przez prezydenta tego kraju, Neelama Sanjivę Reddy'ego. Podczas spotkania dokonano wymiany poglądów na temat dalszego rozwoju stosunków radziecko-indyjskich i aktualnych problemów międzynarodowych, interesujących obie strony.

Także w sobotę w Delhi odbyły się rozmowy między Aleksiejem Kosyginem i premierem Indii Morarji Desaiem.

Aleksiej Kosygin spotkał się w Delhi z przedstawicielami kierownictwa Komunistycznej Partii Indii — sekretarzem generalnym Rady Krajowej KPI, Rajeshwarą Rao i sekretarzem Rady Krajowej, Govindanem Nairem. (PAP)

H. Jabłoński przyjął ambasadora Pakistanu

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 10 marca na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Islamskiej Republiki Pakistanu S. A. D. Bukhari, który złożył listy uwierzytelniające. Obecni byli: sekretarz RP Ludomir Stasiak i podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Eugeniusz Kulaga. Ambasadorowi towarzyszyli członkowie ambasady.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających amb. Bukhari został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej, przy której był obecny Eugeniusz Kulaga.

Na dziedzińcu belweder-skiej kompania reprezentacyjna WP oddała ambasadorowi honory wojskowe. Odegrano hymny narodowe. (PAP)

Kondolencje po zgonie kardynała J. Villot

W związku ze zgonem sekretarza stanu kardynała Jeana Villot prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosował depechę kondolencyjną do Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej. (PAP)



Wczoraj na terenach targowych trwały jeszcze ostatnie przygotowania do otwarcia wiosennych giełd. Fot. — R. Królak

Dzisiaj rozpoczynają się giełdy wiosenne w Poznaniu

Jak już informowaliśmy, dzisiaj rozpoczynają się giełdy wiosenne w Poznaniu. Ich przebieg zdecyduje o zaopatrzeniu sklepów w niektóre artykuły spożywcze i przemysłowe w II półroczu br.

W halach na terenach MTP swoje wyroby zaprezentuje przemysł państwowy, spółdzielczy i rzemieślniczy. Ich wybór ma być większy od ubiegłorocznego, co stworzy handlowi szanse zakupów, zgodnych z oczekiwaniami klientów. Produkcenci zapowiadają także wiele nowości i wyrobów zmodernizowanych.

Z zakładami przemysłu kluczewskiego handel podpisuje będzie umowy na odzież, obu-wie, dziewiarstwo, wyroby chemii gospodarczej, kosmetyki i galanterię. Spółdzielczość i drobna wytwórczość proponują natomiast: wyroby z grupy 1001 drobiazgów, zabawki, artykuły motoryzacyjne, kaletnicze i pamiątki.

Poszczególne kolekcje wzornicze oceniały komisje pod względem jakości i wielkości ofert. Produkcenci gorszych wyrobów nie mogą liczyć na to, że zostaną one sprzedane. Handel chce bowiem kupować tylko takie towary, które zyskają pozytywną ocenę klientów.

Tradycyjnie już na giełdach wiosennych organizuje się wystawy pod hasłem „Szukamy producentów”. Również w tym roku handel zaprezentuje na nich wyroby produkowane w niewystarczających ilościach, bądź nieznaną na naszym rynku, a bardzo potrzebne. Imię-go rodzaju wystawę przygotowało Zjednoczenie Przemysłu Dzierżawskiego i Pończoszniczego. Jest ona związana z Międzynarodowym Rokiem Dziecka i znajduje się na niej wyroby przemysłu lekkiego dla dzieci i młodzieży do lat 15.

Giełdy wiosenne zakończą się w piątek, 16 marca. (pik)

Wojewódzka narada w Bydgoszczy

Znaczenie pracy sołtysów dla postępu w produkcji rolnej

Wczoraj odbyła się w Bydgoszczy wojewódzka narada sołtysów. W obradach wziął udział członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński.

W toku narady, której przewodniczył I sekretarz KW PZPR, przewodniczący WRN w Bydgoszczy — Józef Majchrzak, referat wygłosił wojewoda bydgoski Edmund Lehmann. Głównym tematem jego wystąpienia, jak i dyskusji były sprawy związane z poprawą efektywności gospodarowania. Podkreślono m.in., iż dobra praca sołtysów ma duże znaczenie dla uzyskiwania postępu w produkcji rolnej. W wielu miejscowościach województwa sołtysi skutecznie doradzają rolnikom nowoczesne — a stosowane już przez siebie — metody gospodarowania, w znacznym stopniu przyczyniając się do przodownictwa swych wsi w gminach i osiągania przez nie wysokich wskaźników produkcji; teza „jaki sołtys taka wieś” sprawdziła się również w batalii z tego-

roczną zimą. W większości przypadków właśnie sołtysy byli pierwszym organizatorem i uczestnikiem zbiorowej, ofiarnej pracy chłopów np. przy odśnieżaniu i przywracaniu do normalnego ruchu dróg i szlaków komunikacyjnych.

Zabierając głos, uczestniczący w spotkaniu członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński podkreślił, iż pracę bydgoskich rolników cechuje dążność do stałej poprawy efektów gospodarowania. W tej właśnie dziedzinie — zadania sołtysa, jako wyposażonego w wysoki autorytet, iż pracy chłopów np. przy odśnieżaniu i przywracaniu do normalnego ruchu dróg i szlaków komunikacyjnych.

Przewodniczący Rady Państwa mówił też o podstawowych problemach gospodarki żywnościowej kraju, których prawidłowe rozumienie i rozwiązanie musi być przedmiotem troski wszystkich działaczy gospodarczych naszej wsi, w tym sołtysów. (PAP)

Posiedzenie Rady Głównej Episkopatu

Przed przyjazdem Jana Pawła II

W Warszawie odbyło się w dniu 9 marca posiedzenie Rady Głównej Episkopatu. Obradom przewodniczył prymas Polski — kardynał Stefan Wyszyński. Zasadniczym tematem posiedzenia była sprawa organizacji przyjęcia papieża Jana Pawła II, który ma złożyć wizytę w naszym kraju w dniach 2 — 10 czerwca br.

Komunikat opublikowany po posiedzeniu Rady Głównej Episkopatu stwierdza, że godnie i serdecznie przyjęcie Jana Pawła II jest — jak wynika z ogłoszonych w dniu 2 marca br. komunikatów, sprawa zarówno władz kościelnych jak i państwowych oraz całego społeczeństwa. Dlatego

zgodny wysiłek tych władz będzie zmierział do tego, aby ojciec święty czuł się jak najlepiej w swojej ojczyźnie.

Rada Główna Episkopatu powołała kościelny komitet honorowy, któremu przewodniczyć będzie kardynał Stefan Wyszyński.

Do Rzymu udała się specjalna delegacja Episkopatu, aby podziękować papieżowi za gotowość odwiedzenia Polski i Kościoła. W skład delegacji wchodzi arcybiskup Franciszek Macharski, metropolita krakowski, biskup Stefan Barański, ordynariusz częstochowski i biskup Bronisław Dąbrowski, sekretarz Episkopatu. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

ONZ o agresji RPA

Agresywne akcje rasistowskie pacyfistowsko-afrykańskich na Angolę i obozy uchodźców namibijskich w tym kraju zostały ostro potępione w oświadczeniu Rady ONZ do spraw Namibii, rozpowszechnionym w siedzibie ONZ jako oficjalny dokument Rady Bezpieczeństwa. Tego rodzaju poczynania — stwierdza oświadczenie — pogarszają sytuację w Namibii i stwarzają zagrożenie dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Narada UNICEF

Jak informuje agencja MTI, w Budapeszcie odbyła się narada przedstawicieli krajowych komitetów UNICEF państw socjalistycznych. Uczestnicy narady ocenili dotychczasowy przebieg Międzynarodowego Roku Dziecka oraz wytyczyli zadania na nadchodzący

miejsiąc. Przedyskutowano także zagadnienie pomocy UNICEF w realizacji narodowych programów opieki nad dzieckiem.

Plenum KC KP Hiszpanii

W sobotę pod przewodnictwem Dolores Ibarruri rozpoczęło się w Madrycie plenum KC Komunistycznej Partii Hiszpanii. Uczestnicy plenum wysłuchali referatu sekretarza generalnego partii, Carrillo, w którym dokonał on analizy wyników wyborów parlamentarnych oraz nakreślił zadania partii w nowej sytuacji politycznej.

Holendrzy w UNIFIL

W sobotę odleciała z Holandii do Bejrutu holenderska jednostka wojskowa, która wejdzie w skład UNIFIL — Tymczasowych Sił Zbrojnych ONZ w Libanie Południowym. Jednostka holenderska,

Ćwiczenia lotnicze

Urząd Obrony Japonii zakomunikował, że 13 bm. w rejonie Oceanu Spokojnego odbędą się wspólne ćwiczenia japońsko-amerykańskich sił powietrznych.

Ofiary katastrofy

W sobotę doszło w Stanach Zjednoczonych do trzech wypadków lotniczych. Zginęło w nich co najmniej 9 osób, a 11 osób odniosło rany. Niewielki samolot pasażerski rozbił się w czasie lądowania na lotnisku w De Quincey w stanie Luizjana.

od GŁOSU

Sport, który niesie tyle radości, przysparza też kłopotów, do niedawna zresztą często przemilczanych. I może dlatego teraz szok jest tym większy.

Oto piłkarz ligowy, trzydziestoletni. Kiedy zażrą do świeżo przez niego wypełnionej ankiety personalnej, przeczytano: wykształcenie — podstawowe, zawód wyuczony — nie ma, zawód wykonywany — piłkarz-amator... Śmieszne? Nie. No bo zobaczmy, jak miewają się tacy sportowcy.

Jak mówi sam szef Wydziału Dyscypliny Polskiego Związku Piłki Nożnej, człowiek, który ma stać na straży porządku, a przychodzi do niego z trudem, zawodnicy, zanim na przykład zmienia klub finalizują „lewe umowy”, w których no w opiekunowie zobowiązują się zapłacić po 300 tysięcy złotych za trzy lata gry takiego piłkarza w nowym otoczeniu.

Niedawno władze sportowe ostrzeżyły się za takich wędrowników. M. in. zawieszono dwóch zawodników, którzy z Częstochowy nagłe zapragnęli przejść do Łodzi. W rezultacie nie mogą tam grać. Ale do poprzedniego klubu już nie wrócili. Są w Łodzi, i mimo iż nie grają, mają się całkiem dobrze. Z czego żyją? Jeden z nich, dyscyplinarnie zwolniony z poprzedniego klubu za jego porzucenie, jak twierdzą działacze klubu łódzkiego, został zatrudniony w nowym mieście, zgodnie z przepisami, z uposażeniem o dwie grupy niższym. Sam też mówi, że pracuje. Ale nie umie powiedzieć „gdzie”. Tak to bywa, kiedy liczą się tylko pieniądze.

Inny z takich sportowców, też ściągnięty do Łodzi, ma tam służbowe mieszkanie. A z czego żyje? — Ja i żona — odpowiada — otrzymujemy trzy razy dziennie klubowe posiłki.

Oto i miary „poświęceń” takich sportowców-amatorów, jak sami to lubią podkreślać.

TK

Koncentracja wojsk chińskich na granicy z Laosem

Nie ustaje walka w Wietnamie

Jak podaje Wietnamska Agencja Informacyjna VNA, wojska chińskie kontynuują działania wojenne na terytorium Wietnamu, dokonując licznych przestępstw przeciwko ludności zamieszkującej przygraniczne prowincje SRW. W prowincji Quang Ninh wojska chińskie przypuściły atak w rejonach Ban Chac, Cao Ba Lan i Hoanh Mo. W rezultacie konfederacji agresorzy stracili dużą liczbę żołnierzy oraz sprzętu bojowego.

Wojska chińskie ostrzeliwały z ciężkich dział wojski w pobliżu miasta Cao Bang, stolicy prowincji o tej samej nazwie, a także atakowały miasto Na Bao. W prowincji Hoang Lien Son wojska chińskie nadal dokonywały grabieży w wioskach, położonych przy linii kolejowej i drodze strategicznej nr 7 w rejonie Cam Duong. Jak pisze VNA, cały zrabowany dobytek jest wywożony do Chin.

Nadal trwają walki w prowincji Ha Tuyen. Wojska chińskie prowadzą ciągły o-

strzał artyleryjski w rejonie miejscowości Pho Bang. Na skutek tego ostrzału uległa zniszczeniu znaczna liczba domów mieszkalnych, szkół i obiektów gospodarczych. Saranni i zabici wśród ludności cywilnej. Artyleria chińska nadal ostrzeliwała miasto Lang Son i jego okolice. Wojska wietnamskie zniszczyły wiele punktów ogniowych przeciwnika.

Organ KC Komunistycznej Partii Wietnamu, dziennik „Nhan Dan” stwierdził 10 bm., że w obecnej sytuacji nawet najbardziej awanturniczo nastawieni przywódcy w kierownictwie chińskim nie mogą nie zrozumieć, że dążenie do „połknięcia Wietnamu” jest niemożliwym do spełnienia marzeniem. Na skutek niestannych konfederacji wojska chińskie poniosły poważne straty. W ten sposób — podkreśla „Nhan Dan” — upadł plan Pekinu, którego celem było „blyskawiczne zajęcie” części terytorium Wietnamu oraz zlikwidowanie sił zbroj-

nych Wietnamu, stacjonujących w rejonach pogranicza. Hamieba kłeska agresorów stanowi cios nie tylko dla prowadzonej przez Pekin polityki interwencji w stosunku do Wietnamu, lecz także dla zmo wy przywódców chińskich przeciwko powszechnemu pokojowi.

Według informacji napływających z Bangkok, do rejonu granicy z Laosem strona chińska przerzuciła przetrzeżone na terenie Chin oddziały, złożone z przedstawicieli mniejszości narodowych Meo i Thai. W stolicy Tajlandii przy pomina się w związku z tym, że w swoim czasie CIA wykorzystywała najbardziej zacofane oddziały mniejszości Meo do walki z laotańskimi siłami państwowymi. Stwierdza się ponadto, że powyższy fakt oraz koncentracja silnych liczebnie regularnych wojsk chińskich przy granicy z Laosem coraz bardziej zwiększają niebezpieczeństwo zbrojnych prowokacji przeciwko temu krajowi i przerosła się tych działań w otwartą agresję. (PAP)

Rząd Iranu unieważnia kontrakty zawarte przez reżim szacha Zapowiedź wycofania się z CENTO

Jak podało w niedzielę radio teherańskie, Iran i Pakistan zamierzają jednocześnie wycofać się ze środkowo-azjatyckiego paktu militarnego — CENTO. Temat ten — podało radio — był przedmiotem rozmowy między premierem Iranu — Mehdi Bazarganem i ministrem spraw zagranicznych Pakistanu Agha Shahi, w czasie wizyty jaką ten ostatni odbywa obecnie w Teheranie. Ta sama radiostacja nosząca nazwę „Głos rewolucji” — wyraziła o ostrą krytykę wizyty prezydenta Stanów Zjednoczonych Jimmy'ego Cartera na Bliskim Wschodzie.

Jednocześnie rewolucyjny rząd Iranu postanowił unieważnić szereg kontraktów zawartych przez reżim szacha Rezy Pahlavi z koncernami USA. Między innymi rząd premiera Bazargana wymógł kontrakt wartości czterech miliardów dolarów zawarty z koncernem American Bell na budowę fabryki helikopterów w Iranie.

Rząd Iranu postanowił także wstrzymać wszelką pomoc i kredyty jakich udzielał reżim szacha rządowi prezydenta Sadata.

Miejscowa prasa codziennie informuje o dalszych aresztowaniach i egzekucjach przedstawicieli aparatu ucisku na jakim opierała się monarchia Rezy Pahlavi. W dalszym ciągu trwa czystka w szeregach żandarmerii, z której w ostatnich dniach przesunięto w stan spoczynku 33 generałów. Aby uniemożliwić ucieczkę ludziom związanym z dawnym reżimem, obowiązuje nadal za kaz opuszczania Iranu przez obywateli tego kraju powyżej lat 18.

Również z uniwersytetu w Teheranie usunięto tych profesorów, którzy w przeszłości pełnili wyższe funkcje w administracji dawnego reżimu. Zapowiedziano również szereg dalszych procesów, które prowadzą islamskie trybunały rewolucyjne. (PAP)

Kryzys rządowy we Włoszech

Rozmowy

G. Andreottiego z niezależną lewicą

Chrześcijański demokrat, Giulio Andreotti, któremu prezydent Włoch Sandro Pertini, po raz drugi w obecnym kryzysie rządowym powierzył misję sformułowania nowego gabinetu, zakończył w sobotę kolejną turę konsultacji z przedstawicielami poszczególnych partii politycznych. W trakcie tych konsultacji on również rozmowy z przedstawicielami tzw. niezależnej lewicy, których wejście do rządu domaga się komuniści, socjaliści i socjaldemokraci.

Po spotkaniu z Andreottim sekretarz generalny WFLP, Enrico Berlinguer, złożył oświadczenie, w którym wyrażił stanowisko komunistów na obecnym etapie kryzysu. Podkreślił on, że podstawowe stanowisko WFLP wyraża się nadal w postulatcie utworzenia we Włoszech rządu koalicyjnego z udziałem komunistów. (PAP)

Efektywność główną drogą działania

Dokończenie ze str. 1

możemy osiągnąć znacznie więcej, niż dotychczas. Mamy przecież duży, rozbudowany potencjał przemysłowy. Dysponujemy coraz nowocześniejszymi maszynami i urządzeniami, co raz wydajniejszymi technologiami. Nasze załogi legitymują się wysokimi na ogół kwalifikacjami i umiejętnościami.

Trudności zaopatrzeniowe i kooperacyjne bądź niedomaganie organizacyjne w wielu przedsiębiorstwach nie mogą hamować tempa wzrostu rodzimej produkcji przeznaczanej na rynek i dla odbiorców zagranicznych. Ofensywne pokonywanie tych barier powinno stać się nieodłączną cechą kadry kierowniczej, a także samorządu robotniczego przedsięwzięcia.

Właściwe i rytmiczne wykonywanie czekających nas w 1979 r. zadań jest sprawą szczególnie ważną. Końcowy okres bieżącego pięcioletnia — jak to stwierdzono na XIII Plenum KC — ma bowiem decydu-

jące znaczenie dla realizacji uchwał VII Zjazdu PZPR i dla wyników całej dekady lat siedemdziesiątych.

Zasadniczym warunkiem wypełnienia tych zamierzeń jest — powtórzmy raz jeszcze — osiągnięcie znacznie wyższej efektywności gospodarowania, nad czym właśnie obradować będzie aktywny kierowniczy resort.

Wszędzie też należy rozszerzać stosowanie rzetelnego, mądrego rachunku ekonomicznego, jako podstawy określania najbardziej trafnych przedsięwzięć. Stanowi to bardzo ważne i odpowiedzialne zadanie przede wszystkim dla kadry ekonomistów: teoretyków i praktyków.

Jest to główny czynnik zharmonizowania społeczno-gospodarczego rozwoju kraju i usunięcia przeszkód, jakie na potykamy na naszej drodze. PAP

24 Ogólnopolski Konkurs Recytatorski rozstrzygnięty

Koncertem galowym w domu kultury „Kolejarz” w Pile zakończony został finał 24 Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. W ciągu czterech dni na scenie auli Zespołu Szkół Muzycznych im. Fryderyka Chopina w Pile wystąpiło 39 laureatów sztuki żywego słowa.

Jury pod przewodnictwem Zdzisława Dąbrowskiego — reżysera i wykładowcy Państwowej Szkoły Teatralnej i Filmowej w Łodzi, po wysłuchaniu pięciu koncertów laureatów postanowiło nagrodzić i wyróżnić nagrodą główną „Gałąź z wawrzynu” Bożenę Suchocką z Zambrowa (Łomżyńskie) i Krzysztofa Czyżewskiego z Poznania. Otrzymał on nagrodę Ministerstwa Oświaty i Wychowania oraz Ministerstwa Kultury i Sztuki. Nagrodę wojewody pińskiego otrzymał Krzysztof Zylinski z Trzcianki (Piłskie) — za szczególnie prostotę wyrazu artystycznego. Nagrodę Zarządu Głównego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej

przyznano Krzysztofowi Kobylicy z Opola — za intelektualne walory wypowiedzi, a nagrodę Nadnotekowskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego otrzymała Grażyna Jasica z Gdańska — za umiejętność nawiązania artystycznego dialogu z publicznością. Nadto jury przyznało honorowe wyróżnienia: Sławomirowi Czyżowi z Ciechanowa, Andrzejowi Głowackiemu z Bukowej (Kieleckie), Ewie Kasprzyk ze Słupska, Jackowi Miłkojczakowi z Katowic, Adamowi Soszce z Żyrardowa, Alicji Ungeheuer z Mielca i Markowi Zapaśnikowi z Konina.

Publiczność 24 Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego przyznała swoją nagrodę „Kwiaty” Bożenie Suchockiej, a dziennikarze przyznali nagrodę Grażynie Jasicy — za dobór repertuaru i wysoką kulturę słowa.

Impreza wzorowo zorganizowana przez pińskich działaczy kultury stała na bardzo dobrym poziomie. (wis)

KRONIKA DNIA

DNI MUZYKI KAROLA SZYMANOWSKIEGO

W Zakopanem zakończyły się dni muzyki Karola Szymanowskiego, które — podobnie jak w latach ubiegłych — zgromadziły liczną rzeszę miłośników muzyki poważnej. Koncertom towarzyszyły liczne odczyty, spotkania oraz dyskusje, poświęcone związkom muzyki ludowej z polską muzyką współczesną. Koncerty odbywały się również w „Atmie” — muzeum im. Karola Szymanowskiego. Obok wybitnych mistrzów występował słynny zespół góralski „Maśniaków”. (PAP)

PODZIĘKOWANIE ZA ZIMOWY TRUD

Od pierwszych dni stycznia do końca lutego zbierał się niemal codziennie sztab przedstawicieli wszystkich instytucji, zajmujących się łagodzeniem skutków mroźnej, a przede wszystkim śnieżnej zimy. Członkowie tego sztabu spotkali się również w minioną sobotę, by podsumować rezultaty swej działalności. Wojewoda poznański — Stanisław Cozasz za pośrednictwem zebranych podziękował m. in. pracownikom służb komunalnych, energetyki, transportu, kolejarzom i handlowcom, podkreślając, że ich ofiarna praca służyła nie tylko mieszkańcom Poznańskiego, ale i innych regionów północno-zachodniej Polski. (ask)

Rozmowy J. Carter — M. Begin

Drugi etap bliskowschodniej misji

W niedzielę prezydent USA, Jimmy Carter rozpoczął oficjalne rozmowy w Jerozolimie z premierem Izraela, Menachemem Beginem. W sobotę wieczorem Carter i Begin rozpoczęli dyskusję wstępne, jednakże nie ujawniono ich przebiegu.

Prezydent Carter zakończył w sobotę pierwszą część swojej misji bliskowschodniej, której celem jest nakłonienie Egiptu i Izraela do zawarcia separatystycznego układu pokojowego. Po 3-dniowych rozmowach z prezydentem Egiptu, Anwarom Sadatem, Carter przebył 10 km. do Izraela. Zdał im egipskich kół oficjalnych, w czasie rozmów w Kairze osiągnięto postęp w kilku ważnych problemach dotyczących układu egipsko-izraelskiego; jednakże istotne różnice w stanowiskach Egiptu i Izraela pozostały.

Jak dotąd, nie wiadomo czy Jimmy Carter po rozmowach w Izraelu powróci do Kairu i przeprowadzi dalsze dyskusje z Anwarom Sadatem. (PAP)

wach z prezydentem Egiptu, Anwarom Sadatem, Carter przebył 10 km. do Izraela. Zdał im egipskich kół oficjalnych, w czasie rozmów w Kairze osiągnięto postęp w kilku ważnych problemach dotyczących układu egipsko-izraelskiego; jednakże istotne różnice w stanowiskach Egiptu i Izraela pozostały.

Jak dotąd, nie wiadomo czy Jimmy Carter po rozmowach w Izraelu powróci do Kairu i przeprowadzi dalsze dyskusje z Anwarom Sadatem. (PAP)

„Koziołki”

LOSOWANIE I

3, 10, 11, 41, 48

LOSOWANIE II

6, 10, 17, 39, 49

Końcówka band. 58101

LOSOWANIE III

5, 17, 20, 37, 38

3 x 10

7, 7, 10

„Duży Lotek”

LOSOWANIE I

5, 9, 11, 12, 31, 34 (2)

LOSOWANIE II

5, 10, 30, 33, 36, 41

Końcówka band. 9246

Telefony
DONOSZA

W jednym z indywidualnych gospodarstw rolnych w Korku w woj. kaliskim spłonęła murywana stodoła wraz z maszynami rolniczymi. Straty szacuje się na około 200 000 zł. Przyczyną pożaru było iskrzenie, występujące przy zbyt długu pracującej młocarni.

Wymuszanie przejazdu przez kierownicę „Plata 1250” doprowadziło u zbiegu ulic Przybyszewskiego i Świerczewskiego w Poznaniu do zderzenia się z autobusem. 3 pasażerów autobusu odniosło obrażenia, w tym i cięższe. Straty przy pojeździe oceniane na około 30 000 zł.

W Kaliszu odnotowano obrażenia niebezpieczny mężczyzna, potrącony przez samochód osobowy.

W Kłodawie w woj. konińskim odnotowano obrażenia mężczyzny, prowadzącego rower, na którego najechał kierowca autobusu. (b)

II Kongres Studenckiego Ruchu Naukowego zakończył obrady

Wczoraj w Katowicach zakończył obrady II Kongres Studenckiego Ruchu Naukowego, w którym uczestniczyli przedstawiciele prawie 30-tysięcznej rzeszy studentów i pracowników naukowych zaangażowanych w pracę ponad tysiąca kół naukowych we wszystkich środowiskach akademickich kraju. Dokonano oceny i określono perspektywy dalszego rozwoju naukowej aktywności studentów w okresie rosnących zadań i roli nauki w społeczeństwie — gospodarczym rozwoju kraju — zgodnie z uchwałami XII Plenum KC PZPR oraz reformą systemu edukacji narodowej.

W przyjętej na Kongresie uchwale, określającej kierunki, formy i warunki dalszego rozwoju studenckiego ruchu naukowego, zwraca się uwagę na konieczność stałego doskonalenia pracy kół naukowych i jej powiązań z procesami dydaktycznymi uczelni.

We wspólnym oświadczeniu podpisanym w sobotę na zakończenie oficjalnej wizyty prezydenta Francji Valéry'ego Giscarda d'Estaing w Rumunię obie strony — francuska i rumuńska — stwierdziły, że będą się starały pogłębić wzajem-

ny dialog polityczny, jak też zwiększyć dwukrotnie wzajemne obroty handlowe do roku 1980 w porównaniu z rokiem 1975. Zobowiązały się też m. in. do umacniania współpracy gospodarczej w tych dziedzinach, w których się ona już rozwija. (PAP)

Uczestnicy Kongresu podjęli także rezolucję wyrażającą stanowczy protest polskiej młodzieży akademickiej przeciwko podejmowanym w Republice Federalnej Niemiec próbom przedawnienia zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. (PAP)

Wspólne oświadczenie rumuńsko-francuskie

Wspólne oświadczenie podpisanym w sobotę na zakończenie oficjalnej wizyty prezydenta Francji Valéry'ego Giscarda d'Estaing w Rumunię obie strony — francuska i rumuńska — stwierdziły, że będą się starały pogłębić wzajem-

ny dialog polityczny, jak też zwiększyć dwukrotnie wzajemne obroty handlowe do roku 1980 w porównaniu z rokiem 1975. Zobowiązały się też m. in. do umacniania współpracy gospodarczej w tych dziedzinach, w których się ona już rozwija. (PAP)

Kraje OPEC zwiększają sprzedaż ropy na wolnym rynku

Według informacji pochodzących z nowojorskich kół naftowych, państwa OPEC sprzedają coraz więcej ropy na wolnym rynku, gdzie uzyskują ceny znacznie wyższe od płacanych im przez spółki naftowe. Państwa OPEC wykorzystują w ten sposób obecną sytuację na rynku, charakteryzującą się zmniejszeniem podaży, w wyniku wydarzeń w Iranie. PAP

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z opadami deszczu i deszczu ze śniegiem.

Temperatura minimalna około 0 stopni, maksymalna od plus 5 do 7 stopni. Wiatry przeważnie umiarkowane, zachodnie.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następującą temperaturę: w Poznaniu i Lesznie plus 5 stopni, w Kaliszu, Koninie i Pile plus 4 stopnie; ciśnienie 747,7 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

GŁOS WIELKOPOLSKI — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje to egłum:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa

Zbigniew Sęk,

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączny

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy-

ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem gruda-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

L-12

Krytyka K. Carstensa — kandydata na prezydenta RFN

Z ostrą krytyką kandydatury Karla Carstensa na stanowisko prezydenta RFN wystąpiła w sobotę krajowa organizacja SPD Saary. Przewodniczący tej organizacji Oskar Lafontaine powiedział, że będzie bardzo trudno wywiesić młodzieży zachodniemieckiej, że były członek NSDAP może być wybrany prezydentem Republiki Federalnej Niemiec. Lafontaine przypomniał, iż w chwili wybuchu drugiej wojny światowej 1939. Carstens miał 25 lat, a więc był człowiekiem w wystarczająco dojrzałym wieku, aby zdawać sobie sprawę ze swego postępowania. Człowiek aluzje do prak-

tyki berufsverbot polityk SPD zwrócił uwagę, że występując o przyjęcie do NSDAP, obecny kandydat CDU/CSU na prezydenta był starszy niż kandydaci na wychowawców przed szkołami, którzy poddawani są w RFN badaniom politycznym przed przyjęciem pracy.

Oskar Lafontaine wyraził również pogląd, że Carstens nie nadaje się na stanowisko prezydenta RFN, gdyż odrzuca tak istotne porozumienia międzynarodowe zawarte przez RFN, jak układy o podstawach normalizacji stosunków z państwami socjalistycznymi.

PAP

W najbliższych dniach zapadną wyroki na oprawców z Majdanka

W toczącym się Duesseldorfie procesie 13 hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, którzy wchodzili w skład załogi obozu masowej zagłady na Majdanku, mają być w najbliższych dniach ogłoszone pierwsze wyroki. Informując o tym przewodniczący sądu oświadczył, że w sprawie tej prokuratura i obrona osiągnęły „zasadnicze porozumienie”.

Proces w Duesseldorfie wszedł do historii zachodniemieckiego wymiaru sprawiedliwości jako „krajowy

przykład wybielania hitlerowskich przestępstw, nieusprawiedliwionego przeciągania przewodu sądowego i zdumienia wajaco łagodnego traktowania wyskoków obrońców przeciwko świadkom.

Proces rozpoczął się w lutym 1975 r. Na ławie oskarżonych zasiadło zaledwie 14 osób, chociaż w rękach władz prokuratorskich RFN znajdują się materiały obciążające półtora tysiąca SS-owców winnych zbrodni popełnionych na Majdanku. (PAP)

Rysunki naskalne w Armenii

Unikalną galerię rysunków naskalnych wykonanych przez pierwotnych ludzi odkryli archeolodzy radzieccy w jaskiniach Gór Gegamskich w Armenii. Dają one dokładne wyobrażenie o warunkach życia, zajęciach, i obyczajach

dawnych mieszkańców tego obszaru. Tematyka rysunków jest różnorodna — od scen myśliwskich, łowów i osławiania zwierząt do wyobrażeń ówczesnych ludzi o ziemi i zjawiskach przyrody. (PAP)

Festiwal filmów A. Wajdy w Nowym Jorku

Staraniem Fundacji Kościuszkowskiej i Hunter College w centrum Manhattanu rozpoczął się pierwszy w Nowym Jorku przegląd filmów Andrzeja Wajdy. W czasie przeglądu, który trwać będzie do 18 bm., odbędzie się nowojorskie premiery „Brzeziny” i „Człowieka z marmuru”. Ponadto pokazane zostaną: „Popiół i diament”, „Kanał”, „Samson”, „Krajobraz po bitwie”, „Wszystko na sprzedaż”, „Wesele” i „Ziemia obiecała”.

„New York Times” powitał festiwal dużym artykułem, w którym wyraża zadowolenie z umożliwienia nowojorkom obejrzenia filmów Wajdy z okresu ostatnich 21 lat jego twórczości. Dziennik pisze, że filmy tego wielkiego reżysera zawsze spotykały się z szerokim rezonansem artystycznym i społecznym. (PAP)

Z okazji Dni Kultury Węgierskiej w Polsce gościła w Poznaniu Państwowa Filharmonia z Győr. Orkiestra pod dyktando Antala Jancsicsa przedstawiła program, składający się z utworów wyłącznie kompozytorów węgierskich. Filharmonicy z Győr są zespołem młodym — w ubiegłym roku obchodził on bożonarodzeniowe jubileusze swojego istnienia. Reprezentują już jednak dość wysoki poziom zgrania i niemałe możliwości wykonawcze. Dowodem — wykonanie „Divertimenta” Bełi Bartoka i poematu symfonicznego Franciszka Liszta — „Preludia”. Gorące brawa publiczności zmusiły orkiestrę do bisu. Usłyszeliśmy dodatkowo uwerturę do opery Ferencza Erkel — „László Húnyadi”.

Na piątkowym koncercie symfonicznym wystąpił przebywający od pewnego czasu w Poznaniu dyrygent włoski Giuseppe Raffa. Jako solista przypomniał się mieszkańcom grodu Przemysła bułgarski skrzypek — Minczo Minczew. W jego interpretacji usłyszeliśmy Koncert skrzypcowy D-dur Piotra Czajkowskiego. Gra Minczowa świadczy o stałym rozwoju tego skrzypka. Nabiera większej pewności. Wszystkie trudności techniczne, którymi najeżony jest koncert

Jubileusz pracy artystycznej

Poznańskie premiery teatru lalek

W sobotę 10 bm. rozpoczął swoją normalną już działalność Poznański Teatr Lalek i Aktora. Oddany do użytku w dniach obchodów 34 rocznicy wyzwolenia Poznania 24 lutego br., teatr ten w swej siedzibie w poznańskim Pałacu Kultury dysponuje nowoczesną przestrzenią teatralną, udoświadczoną w sobotę widzom.

W sali głównej Sceny „Marcinek” PTLiA wystawiła operę dla dzieci Jerzego Kurczewskiego „Koziołki z wieży ratuszowej”. W sali witrażowej Sceny Młodych PTLiA pokazała „Odprawę posłów greckich” i „Pieśni i fraszki” Jana Kochanowskiego. W sali ekspozycji cyfrowej teatru zaprezentowano wystawę fotografii z inicjatywy Wojciecha Wiercickiego oraz lalek i fotografii scenografii Leokadii Serafinowicz. W Galerii Tryptyk pokazano obrazy Janiny Kolińskiej i Karola Józwiaka.

Badania „Voyagera-1”

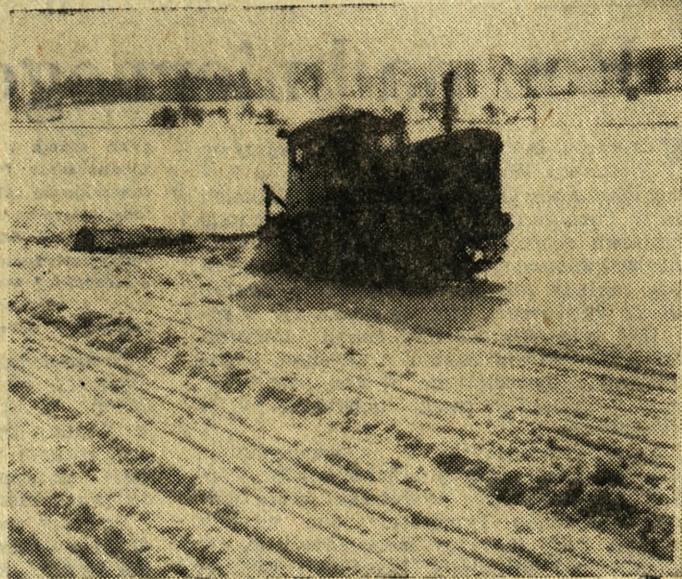
Zorze polarne na Jowisz

Uczni amerykańscy analizujący zdjęcia Jowisza nadesłane na Ziemię przez automatyczną sondę międzyplanetarną „Voyager 1”, która niedawno przeleciała obok tej planety, dokonali kolejnego odkrycia. Okazało się, że na Jowiszu, podobnie jak na Ziemi, występuje zjawisko zór polarnych.

Zorze polarne na Jowiszu wykryto analizując zdjęcia ciemnej strony planety. Kierownik programu „Voyager” dr Edward Stone, oświadczył, że „była to największa zorza polarna jaka kiedykolwiek obserwowano”. Rozciągała się ona na długości przeszło 30 000 kilometrów. Na zdjęciach ciemnej półkuli planety widać również 12 ciemnych punktów występujących na niższych wysokościach. Zdaniem dra Stone’a, mogą to być zjawiska podobne do błyskawic, występujące poniżej warstwy chmur. Przyznał on, że podobne zjawiska wykryła 3 miesiące temu na Wenus sonda „Pioneer”.

Odkrycie zór polarnych na Jowiszu zafrapowało uczonych, ponieważ dotychczas sądzono, iż zjawisko to występuje jedynie na Ziemi. Oznacza to, iż atmosfera planety jest bombardowana przez strumień cząstek o wysokich energiach, co w warunkach ziemskich powoduje jonizację wyższych warstw atmosfery i wyładowania elektryczne, stwarzające właśnie zjawisko zór polarnych. Zdaniem dra Stone’a zjawiska świetlne zaobserwowane na Jowiszu mogą również oznaczać, iż istnieją tam stosunkowo złożone cząsteczki węglowodorów, ponieważ jak wynika z doświadczeń, mogą one powstać m. in. w rezultacie oddziaływania ładunków elektrycznych na mniej skomplikowane cząsteczki. Uczni oczekują z niecierpliwością dalszych zdjęć Jowisza, których dokona w lecie br. sonda „Voyager 2” zbliżająca się obecnie do tej planety. (PAP)

Kruszenie lodu na polach



W województwach zielonogórskim i gorzkim rolnicy przystąpili do kruszenia lodu na polach obsianych zbożem, by nie dopuścić do występowania tzw. pleśni śniegowej, szczególnie na uprawach jęczmienia i żyta. Na zdjęciu: w zakładzie PGR Wilkowo Świebodzińskiego Kombinat Rolnego. Na oblodzone pole można wjechać tylko ciągnikiem gąsienicowym; pracuje on na 60 hektarach powierzchni obsianej jęczmieniem.

CAF — fot. Janowski

Zdążyć na czas do szkoły

Jeśli nie autobusem to choćby furmanką

Często mawia się o kimś żartobliwie: „Miał ciężkie dzieciństwo, do szkoły chodził pod górke”. Po słowie rzućmy przed siebie laty gminnych szkół zbiorczych, takich „górek” na drodze dziewcząt i chłopców dojeżdżających codziennie na lekcje bywa sporo. I to nie tylko teraz — w krótkie dni zimowe, gdy kapryśna aura szczególnie daje się we znaki dojeżdżającym uczniom. Temat ich sprawnego, wygodnego i bezpiecznego dowożenia na zajęcia nigdy nie traci na aktualności.

Z wieloma problemami organizacyjnymi szkoły zdążyły się uporać. Wciąż jednak stalego doskonalenia wymaga system uczniowski przewozów. Od jego funkcjonowania w dużym bowiem stopniu zależy, czy czas przeznaczony na naukę w szkole będzie dobrze wykorzystany zarówno przez młodzież, jak i pedagogów. Spóźnienia na lekcje dezorganizują pracę dydaktyczną, gorzej również uczy się dziecko, które zmęczone długim — często też w złych warunkach at mosferycznych — wycieczką niemi na przystanku, musi zabrać się do pracy umysłowej.

JAK NAJSZYBCIEJ DO CELU

W dojazdach do „swoich” szkół działają korzystają z najróżniejszych środków lokomocji. Są wśród nich nie tylko autobusy PKS, czy — jak w niektórych rejonach Wielkopolski — Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej albo autokary, osinobusy czy mikrobusey, którymi dysponują szkoły. Nie brak też na „szkolnych” trasach traktorowych przyczep osobowych, zwanych „bonanza mi”, furmanki i uczniów — rozerwanych.

Jak obliczono, obecnie w całym kraju ponad 300 000 uczniów starszych klas szkół podstawowych korzysta w codziennej drodze na lekcje z różnych pojazdów. Dla około 200 000 dziewcząt i chłopców przygotowano natomiast zorganizowane formy dowożenia — przede wszystkim poprzez kursy autobusów PKS zwane zamkniętymi, a więc pasażerskimi na wyznaczonych trasach są tylko uczniowie. Codziennie rano, zawsze ci sami i w tych samych miejscach oczekują na „swoi” autobus ze „swoim” kierowcą.

W Wielkopolsce PKS zawarła umowy na przewozy zamknięte z ponad 100 szkołami zbiorczymi, co jednak nie zaspokaja potrzeb — zwłaszcza w Pilskim. Ten rodzaj dowożenia dzieci do szkół rozwija się szczególnie w Konińskim. Dość stwierdzić, że Przedsiębiorstwo PKS w Poznaniu, które między innymi obsługuje wspomniane województwo, udostępnia tam do przewozów umownych (świadczonych tak że na rzecz zakładów pracy)

łącznie 224 autobusy i 35 przyczep. Tam również sporo uczniów korzysta z liniowych pojazdów PKS, dysponując biletami miesięcznymi. W województwie zaś poznańskim wcale nie marginesowym partnerem tego przewoźnika w dowożeniu dzieci do szkół jest KSK.

Przy korzystaniu z niebieskich autobusów dużo niższe są koszty dowożenia uczniów: za każdego z nich płaci się średnio od 25 do 40 złotych miesięcznie, podczas gdy kwota ta przy korzystaniu z autokarów i mikrobusew szkół wa ha się w granicach 100—150 złotych. Nie zawsze jednak udaje się tak ułożyć rozkład jazdy PKS, by jej pojazdy — kierowane głównie do obsługi linii regularnych — były wolne akurat w godzinach najbardziej odpowiadających szkołom.

Nic przeto dziwnego, że tym ostatnim zależy na posiadaniu własnych środków lokomocji. Obsługują one jedynie szkolne linie i młodzi mają dużo większą pewność, że punktualnie dotrą na zajęcia; nadto podróżują w wygodnych warunkach i bezpiecznie — pod opieką nauczycieli lub rodziców. Nawet jednak placówek oświatowych — także w Wielkopolsce — dysponuje takimi możliwościami. Przydziały taboru są więcej niż skąpe. Co prawda niektóre zakłady pracy przekazują podopiecznym szkołom autokary, z reguły wszelkie sfinansowane albo po generalnym remoncie, a więc wymagające stałych napraw. Wiadomo zaś, jak trudno je realizować.

UMOWA NA PAPIERZE?

Szkola jest „z urzędu” zainteresowana dobrym rozwiązaniem dowożenia uczniów. Nie może jednak załatwić wszystkiego sama. Wiele zależy od operatywności przewoźników, punktualności i życzliwości kierowców, a także aktywności władz terenowych w poszukiwaniu najlepszego wyjścia z dojazdowych trudności. Przeja wiać się to może choćby w gospodarskiej trosce o należyty stan dróg w gminie — tak ważny dla sprawnego funkcjonowania nie tylko szkolnych przewozów, ale transportu w ogóle. Liczy się też każda inicjatywa społeczna.

Niedawno istotną pomoc zgłosił Centralny Związek Spółdzielni Kółek Rolniczych. Zawarł on z Ministerstwem Oświaty i Wychowania umowę, na mocy której SKR-y mają przygotować odpowiednio środki lokomocji (głównie ciągniki z przyczepami osobowymi), by zaoferować swoje usługi szkołom. Pojazdy te bardzo się przydadzą zarówno na trasach, którymi jeżdżą już autobusy PKS, jak i przy dowożeniu dzieci do głównych dróg, gdzie

kursują inne środki transportu. Nadto w warsztatach spółdzielni mają być naprawiane szkolne pojazdy. Będzie również można pobierać do nich paliwo z kółkowych stacji benzynowych.

Nadal wszakże mówi się o spodziewanych korzyściach z warcia tej umowy, chociaż od jej podpisania krótko minie. Upięknienie więc sporo czasu, by nabrała konkretnych kształtów. Tymczasem SKR-y opieszale podejmują współpracę ze szkołami, a w wielu gminach — również Wielkopolski — nic nie słychać o tej wartościowej inicjatywie. Umo wa wciąż pozostaje na papierze.

W czym tkwią tego przyczyny? Przede wszystkim chyba w braku świadomości, że troska o dobre warunki dojazdów do szkół jest społeczną troską, że każda instytucja i organizacja, każdy zakład w gminie — powinny w miarę swoich możliwości brać za to współodpowiedzialność.

ZA MAŁO SOJUSZNIKÓW

Szkołom potrzebna jest wszechstronna pomoc w rozwiązywaniu problemu dojazdów. Choćby w kwestiach finansowych. Kwoty przewidziane na ten cel w szkolnych preliminarzach budżetowych są — niestety — nie wystarczające. Kuratoria i naczelnicy gmin dofinansowują więc dojazdy uczniowskie z innych źródeł. Radykalną jednak poprawę przyniosłoby zapewne utworzenie „gminnego funduszu dowożenia uczniów”. Szkoła musi zyskać również jak najwięcej sojuszników, którzy dysponują środkami lokomocji.

Potrzeba też przedsięwziąć organizacyjnych dla usprawnienia dojazdów dzieci do szkół. Przydałoby się specjalne oznakowanie wszystkich pojazdów, które służą do tych przewozów. Dałoby to uczniom lepszą orientację, a także przyczyniłoby się do podniesienia bezpieczeństwa codziennego podróżowania. Temu samemu celowi służyć mogą nalepki na samochodach prywatnych — tych wszystkich, których właściciele podjeżdżają na trasie „podrzuca nia” dzieci do szkół. Lepiej niż obecnie oznakowane też powinny być przystanki i miejsc, skąd zabiera się uczniów. PKS kilka lat temu opatrywała przystanki autobusowe dla dzieci szkolnych popularnym znakiem „Agatka” (na żółtym prostokącie dziewczynka z li zakiem), ale umarło to śmiesznie naturalnie.

Droga do szkoły nie powinna być ani pod górke, ani z górki. Ma ona być szerokim gościńcem. Niech podążającym do szkoły towarzyszy zawsze wspólna troska o dobro młodszego pokolenia.

PIOTR BOROWICZ

MUZYKA

* Goście z Węgier

* Włoski dyrygent i Minczo Minczew

Czajkowskiego, artysta pokonywał z łatwością. Owa duża sprawność techniczna solisty sprawiła, że mieliśmy do czynienia z wykonaniem prawdziwie wirtuozowskim, w którym zatracala się momentami głęboka emocjonalność dziecka, a także szeroka, jedyna kantylana, szczególnie w pierwszej części koncertu. Może to było po części za sprawą pięknie brzmiącego, ale nie tak nośnego instrumentu? Bisy zagrane wręcz brawurą potwierdziły efektywność jego techniki.

Giuseppe Raffa dyrygował — oprócz partii orkiestry w koncercie Czajkowskiego — uwerturą do opery Karla Marii Webera „Oberon” oraz VI Symfonię Ludwika van Beethovena. Uwertura Webera, pełna romantycznego nastroju w początkowym fragmencie zabrzmiła dźwiękiem trochę malowym (szczególnie w kwintecie), dopiero w części szybkiej nabrała barwności i tempa. Raffa okazał się tu

dyrygentem żywiołowo odczuwającym muzykę. Również Symfonia Beethovena, zwana Pastoralem, jeden z najbardziej pogodnych utworów tego gatunku mistrza z Bonn, budziła niekiedy zastrzeżenia co do tempa. Jasność barw instrumentalnych, zwłaszcza ilustracja muzyczna w części czwartej — „Burza” została wydobyta przez orkiestrę. Dzielnie spisywał się tu kwintet, a także obój, flet i fagot. Mniej precyzyjny był kwintet w części czwartej, trudnej technicznie dla niego. Chociaż Raffa dążył do błyskotliwej interpretacji symfonii, nie zawsze z równą konsekwencją wydobywał istotne fragmenty partytury, skupiając się niekiedy wyłącznie na wiodącej melodii i jej podstawie harmonicznej. Pomimo to należy stwierdzić, iż dyrygent włoski jest muzykiem wrażliwym o niepowierzchnym sposobie rozumienia muzyki.

JANUSZ KEMPIŃSKI

MARZEC

12

Poniedziałek

Bernarda

Grzegorza

Słońce: 6.14-17.51

TEATRY

POZNAŃ

OPERA (Palarnia) — g. 18 Opera na płytach „Elektra” (pol.).
POLSKI — g. 18, 20 „Rozmowy z katem”
KABARET „TEY” — g. 17, 20, 30

KINA

BUK: „King Kong” (amer.).
JAROCIN: „Dom pod czerwona latarnia” (weg.).
KALISZ Kosmos: „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz” (pol.).
„Bilet powrotny” (pol.); Oaza „Szantaż” (ang.); Stylowe: „Chłopiec z buszu” (austral.); „Dziewczyna z reklamy” (wt.-amer.).
„Historia miłości” (hiszp.); Syrena „Rollercoaster” (amer.).
KŁODAWA: „Alfredo, Alfredo” (wt.).

KOŚCIAN: „Wdowieństwo Karoliny Zasler” (jug.). „Biały Murzyn” (pol.).
KROTOSZYN: „Nickelodeon” (ang.). „Odrażający, brudni, żli” (wt.). „Ostatni pocałunek z Gun Hill” (amer.).
KRZYŻ: „Młotne życie Budimira Trajkovica” (jug.).
LESZNO: „Śmiertelny pościg” (fr.).

NOWY TOMYŚL: „Maratończyk” (amer.).
PILA Iskra: „Biały mazur” cz. I i II (pol.).

PLESZEW: „Wyspa skażona” (meks.). „Godzina kontra Gigan” (jap.).
PNIEWY: „Udręka” (hiszp.).
SZAMOTUŁY: „Sprzeżenie zwrotne” (radz.).

SREM Słonko: „Komisarz w spódnicy” (fr.).
TUREK: „Poszukiwanie” (hiszp.).
WAŁCZ: „Rocky” (amer.).

„Skrzydło czy nóżka” (fr.).
WRONKI: „Obca” (radz.). „Przygoda Hucka Finna” (radz.).

WSCHOWA: „Uśmiech” (amer.).
ZŁOTÓW: „San Babil” (godzina 20) (wt.). „Piknik pod wiszącą skalą” (austr.). „Spirala” (pol.).
„Colargol zdobywcą Kosmosu” (pol.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały gnia: 9.05 Cztery p.c.y roku; 11.25 Niezapomniane strony: „Srebrne orły” fragm. pow. T. Parnickiego; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskiej melodii; 13.01 Rytm młodych; 13.20 Jazz; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama” c. d.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” c. d. (ok. g. 15.45 Inf. dla kierowców); 16.00 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. SM; 18.00 Tu Jedynka c. d.; 18.33 Konc. żywcem; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Estrada folkloru; 20.05 Śladem naszych interwencji; 20.10 Konc. muz. popularnej; 20.35 Melodie lat 70; 21.15 Przeboje trzech pokoleń; 22.23 Poznań na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska — magazyn słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.01 Dialogi i zblżenia; 9.30 My 79 — aud. SM; 9.40 Tu Radio-Moskwa; 10.00 „Opowieść rozbitka” — fragm. książki; 10.30 Mistrzowie stylu swing — beny; 10.40 Sprawy codzienne — „Francuz”; 11.00 Nowe nagrania radiowe; 11.35 Postępowe, dom. nowoczesność — porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 W. Dankowski — oprac. Jan Krenz Symfonia D-dur; 12.25 „Wolontezista” — opow.; 12.45 Tańce kompozytorów polskich; 12.55 „Każdy as bierze raz” — śpiewa Ewa Bem; 13.00 „Dobre, ale mało”; 13.10 B. Bartok — „Sui generis”; 13.30 Ze wsł. i o wsł.; 13.51 Konc. Pozn. Chór Chłopek pod dyr. J. Kurczewskiego; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Muzyka Mozarta; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Melodie z wokalizy; 16.10 Szkice o muzyce polskiej XIX wieku; 16.40 J. Massenet — Scena na pustyni z III aktu opery „Thais”; 17.00 Z dzieł polskiego jazzu; 17.20 Notatnik kulturalny; 17.30 Poetycki Konc. Żywcem; 18.00 Polacy laureatami międzynarod. konkursów muz.; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Radiowe spotkania; 19.00 Nagrania A. Rubinsteina; 20.00 Saldo Pannie Dyrektorki; 20.20 „Kontrapunkt” — tygodnik o muzyce XX wieku; 21.40 Ludowe pieśni angielskie; 22.00 Zblżenia nr 60 — mag.; 23.00 Tętno proz. A. Kuśniewicza; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka na dobranoc.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9.00 „Wir pamięci” — odc. pow. E. Wnuka Lipińskiego; 9.10 Fortepian i smyczki; 9.30 Kwadrans akademicki; 9.45 Utwory kameralne Edwarda Griega; 10.35 Kiermasz Płyt Wytwórni Supraphon; 11.00 Dzień jak co dzień; 11.30 P. Perliński — muzyk poszukiwany; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 W. Pow. z rozrywką; 13.50 „Tajemnica jeziora” — odc. pow.; 14.00 Dzieła Oliviera Messiaena; 15.05 Śpiewa Gilbert O'Sullivan; 15.20 W kręgu jazzu; 15.40 Trochę nostalgii... w piosence; 16.00 Pisarz miesiać — J. Iwaszkiewicz; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Odkryte przeboje; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Pow. w wyd. dżw. — A. Struc — „Żółty krzyż”; 19.35 Opera R.

Konińskie

Bez nadmiernego zysku

W styczniu bieżącego roku z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Konińskim Okręgu Oddział Państwowej Komisji Cen w Poznaniu badał czy w województwie konińskim prawidłowo ustala się i stosuje ceny artykułów rynkowych, wytwarzanych przez zakłady regionu. Ocena objętość działalności 12 wytwórców, których produkcja w roku 1978 osiągnęła wartość ponad miliarda złotych (43 procent dostaw rynkowych województwa). Skontrolowano 67 cen, stwierdzając w 9 zakładach pracy uchybienia w 34 przypadkach.

Do najważniejszych i najpowszechniejszych uchybień należy ustalanie cen wyższych (niż proponują producenci) przez jednostki nadrzędne. Tymczasem one właśnie ustalając ceny powinny kontrolować m. in. prawidłowość kalkulacji. Wysokość nieuzasadnionych cenowych dodatków wynosiła od 2 do 30 procent wartości rzeczywistej.

W Zakładach Wyrobów Sanitarnych w Kole spośród 14 skontrolowanych cen, 12 zostało ustalonych — przez dyrektora Kombinatu „Cersanit” w Kielcach — na zbyt wysokim poziomie. Np. półka biała typu „Krasnystaw” miała 104 zł kosztowała złotych 134. Wynikało to z przyjęcia ceny porównawczej — wyrobów z Krasnegostawu, gdzie koszty produkcji są znacznie wyższe niż w Kole.

Te same metody stosował Krajowy Związek Spółdzielczości Dzierżawo-Wielkopolskiej zawiązując ceny 27 wyrobów (skontrolowano 30). Spółdzielni Wytwórczo-Usługowej „Dziwiarka” w Pyzdrach.

Innym sposobem osiągania dodatkowego zysku jest zmiana struktury gatunkowej wyrobów na korzyść produktów droższych. Dotyczy to Wytwórni Win w Konińskim i „Dziwiarki”.

W Zakładach Przemysłu Jedwabniczego „Miranda” w Turku stosowano do 1975 roku zbyt wysokie normy pracochłonności, posługując się nieprawidłowo opracowanymi wzorami obliczania wydajności i pracochłonności procesów technologicz-

nych snucia i dziania. Zwrociło na to uwagę Zjednoczenie Przemysłu Jedwabniczego, polecając centralnemu laboratorium tej branży urealnienie metody ustalania cen. Zrobiono to, ale było jak: pracochłonność dziania (według nowego wzoru) jest nadal zawyżona o około 50 procent. Dodajmy, że w „Mirandzie” stosuje się oba wzory „stary” i „nowy”, w zależności od tego, który z nich jest dla zakładu w określonym przypadku korzystniejszy.

Nieuzasadnionemu windowaniu cen służy czasami... unowocześnienie technologii produkcji. W Spółdzielni Inwalidów „Konfex” w Konińskim przy opracowywaniu cen ujęto tzw. rozkrój ręczny surowca (choć wykonuje się to maszynowo), przez co w kalkulacji ceny pracochłonność skoczyła o 50 procent.

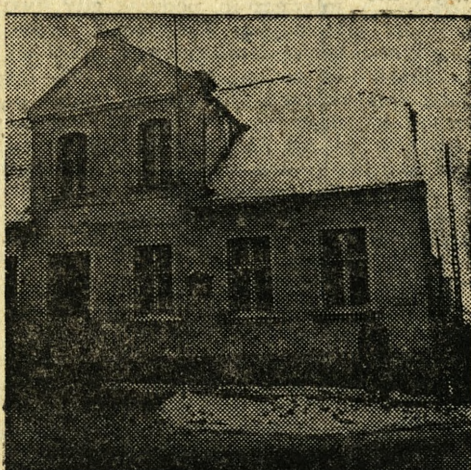
Prostszym sposobem stosuje Wojewódzka Spółdzielnia Pracy w Konińskim, która ceny na meble ustala... z odbiorcą. Przy znanym braku mocy wytwórczych zleceniodawcy nie wykazywali zbyt niskiej oszczędności w wydawaniu społecznych pieniędzy. Spółdzielnia nie uwzględniała również w cenach wartości odpadów użytkowych obniżających koszty materiału.

W Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczej w Konińskim ujawniono znaczne różnice między rzeczywistym zużyciem surowców a normatywnym. I tak np. na wyprodukowanie 500 kilogramów chrzanu tartego bez octu (miesięczna produkcja) WSO powinna zużyć 519 kilogramów korzeni tej rośliny. A wystarczyło jej do tego... 200 kilogramów. Podobnie było z burakami konserwowanymi oraz z ewiką z chrzanem.

Wnioski wynikające z dociekań Okręgowego Oddziału Państwowej Komisji Cen zobowiązują kierownictwa zakładów do przeprowadzenia skrupulatnej analizy ustalania cen, zaś oddziały wojewódzkie — NBP i Banku Gospodarki Żywnościowej do zwrócenia na te sprawy baczniejszej uwagi. Podjęte w interesie społecznym działania powinny przyczynić się do zahamowania opisanych tu praktyk.

WOJCIECH PLUTOWSKI

Dom z historią



W tym domu na przełomie 1918/19 zbierała się Rada Ludowa miasta Pniewy (województwo poznańskie) i dowództwo miejscowego oddziału powstańczego.

Fot. — R. Królik

Kaliskie

Modernizacja Domu Towarowego „Centrum”

Od pół roku trwają prace remontowo-budowlane w kaliskim Domu Towarowym „Centrum”. Zakończenie robót przewidziane jest w roku 1980.

W wyniku remontu nastąpi powiększenie i unowocześnienie zaplecza socjalnego dla pracowników „Centrum”. Personel, który wraz z uczniami liczy ponad 200 osób uzyska m. in. jadalnię, szatnię, świetlicę. Poza tym w „Centrum” wymieni się podłogi, meble, instalacje, wentylację i oświetlenie.

W następnej pięcioletce w Kaliszu ma być budowany drugi Dom Towarowy „Centrum”, przy ulicy Górnośląskiej.

(ewi)

Poznańskie

Przodownicy i maruderzy strażackiego współzawodnictwa

OSP z Tarnowa Podgórnego — OSP z Konińka, podczas gdy 1700 punktów. Analizując wykonanie poszczególnych zadań objętych oceną i punktacją, zwraca uwagę właśnie różni ca jako występuje między poszczególnymi jednostkami OSP. Dane z końca 1977 roku (ubiegłorocznych na razie brak) mówią, że w tej rywalizacji najwięcej punktów — ponad 10 000 — zdobyła jednostka

Piłskie

Jastrowie przed finałem finałów

Mieszkańcy Jastrowia, ubiegłoroczny wicemistrz ogólnopolskiego konkursu Mistrz Gospodarności przyznawana się do wiosennej i etnicznej akcji dalszego ulepszenia swego miasta. Zgłosili przecież swój akces do finału finałów najgospodarniejszych w okresie 35-lecia PRL,

zagospodarowanie przydomowych ogródków.

W tym roku zakończona zostanie — w większości — budowa parku miejskiego łączącego centrum z odległym dworcem PKP. Rozpoczną się również tworzyć tereny zielone nad rzeczką Młynówką. Tu pracy jest na kilka lat. Trzeba wyrównać teren, przygotować jego uzbrojenie techniczne, wytyczyć alejki. W przyszłości będzie to miejskie centrum rekreacyjne.

Jastrowianie myślą także o rozwinięciu ruchu turystycznego. Usporaunkowany zostanie dojazd autobusami PKS, a zagospodarowywany będzie — położony nad jeziorem — ośrodek wypoczynkowy z plażą i stacją ZHP. O nowe obiekty wzbogaci się budowany od kilku lat miejski ośrodek sportowo-rekreacyjny.

Mieszkańcy Jastrowia w znacznym stopniu przyczynili się do budowy okazałego przedszkola i szkoły. Ta ostatnia pozbawiona jest jednak sali gimnastycznej. Ścisłej sali wybudowano, ale projektanci nie zadali o odpowiednią konstrukcję dachu. Kto pomoże? Mieszkańcy deklarują natomiast swoją pomoc przy budowie Żłobka dla 75 dzieci. Takiej placówki do tej pory w Jastrowiu nie było.

W Jastrowiu ludzie przyzwyczaili się do tego, że w ich mieście jest ładnie i schludnie, że wszędzie mówi się głośno o ich gospodarności. Taka opinia może być bodźcem do nowych inicjatyw.

WŁADYSŁAW WRZASK

Leszczyńskie

Wybieramy rodzinę roku 1979

Po raz drugi Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu w Lesznie wraz z redakcjami „Głosu Wielkopolskiego”, „Gazety Zachodniej” i „Życia Nadobrze” ogłasza dla mieszkańców Ziemi Leszczyńskiej plebiscyt na „Rodzinę roku 1979”. Ma on spopularyzować rodziny, które prawidłowo spełniają wszystkie swoje funkcje — mają kilkoro dzieci i wychowują je na dobrych, wzorowych obywateli, pielęgnują więzi rodzinne, wyróżniają się w pracy zawodowej i społecznej, cieszą się uznaniem swojego środowiska.

Kandydatury „Rodziny roku 1979” województwa leszczyńskiego nadsyłać mogą wszystkie organizacje społeczne, szkoły, instytucje, zakłady pracy oraz obywatele na adres: Wojewódzki Komitet FJN, plac Kościuszki 4, 64-100 Leszno. Należy podać nazwisko i dokładny adres proponowanej rodziny oraz wyczerpującą jej charakterystykę. Zgłoszenia można przysyłać do 20 kwietnia br. Spośród otrzymanych propozycji komisja wytypuje 10 rodzin które zaprezentowane zostaną na łamach prasy.

„Rodzinę roku 1979” województwa leszczyńskiego wybierzą czytelnicy drogą plebiscytu w maju tego roku. (tt)

Gniezno ma „swoje” trojaczki

Niedawno opuścili oddział noworodkowy Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Poznaniu Agnieszka, Monika i Filip Kosowie. Są to pierwsze trojaczki urodzone w tym szpitalu, pierwsze wśród mieszkańców Gniezna i pierwsze oczywiście w rodzinie Wiesławy i Józefa Kosów — nauczycielki i technika budowlanego.

Małżeństwa od dnia urodzenia, to jest od 12 lutego otaczane są troskliwą opieką medyczną pracowników oddziału, kierowanego przez dr Wandę Nowak. Czują się dobrze.

Po powrocie do domu — gdzie czekał na nie 12-letni brat Tomek — dzieci znajdują się pod stałą opieką lekarza neonatologa i pielęgniarzy. Nad trojaczkami nadal czuwać też będą specjaliści ze szpitala przy Lutyckiej w Poznaniu.

Statystyczna jednostka Ochotniczych Straży Pożarnych w Poznańskim skupia 12 osób. Cztery lata temu na 10 000 mieszkańców województwa przypadało 192 członków OSP, natomiast w roku ubiegłym — 222. Zwiększenie się szeregow OSP świadczy o prawidłowym rozwoju tej organizacji i popularności idei ochrony przeciwpożarowej w społeczeństwie. Na dalszą aktywizację strażaków ochotników ma też wpływ rozwinęte od szeregu lat współzawodnictwo między poszczególnymi jednostkami OSP.

Dane z końca 1977 roku (ubiegłorocznych na razie brak) mówią, że w tej rywalizacji najwięcej punktów — ponad 10 000 — zdobyła jednostka

I (matematyka) „A może to podzielić?”; 12.45 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.15 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Muzyka Beskidu Śląskiego; 15.05 „W Jezioranach”; 15.40 Książki, do których wracamy „Uliczka klaszorna”, pow. A. Kowalskiej; 16.05 „Przed pierwszym dzwonkiem” aud. dla nauczycieli; 16.25 J. niemcejski; 16.45 Z taśmoteki spikera; 16.50 Radiopress; 17.05 Ekieton sport; 17.05 Z taśmoteki spikera; 17.15 Aud. ekonom.; 17.30 Z taśmoteki spikera; 17.40 Aud. dla dzieci „Przed Biennale”; 17.55 Kwiaty w piosence; 18.25 Kalendarz nauki — Od kiedy badamy pogodę; 19.00 Ekonomia na co dzień; 19.15 J. rosyjski; 19.30 Jam session (stereo ogólnop.); 19.45 Festiwal Flandryjski — 1978 (stereo ogólnop.); 20.04 J. S. Bach: 1. Sonata C-dur; 22.15 Nanka i świat współczesny; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — j. polski — sem. IV — „Wyspiańskiego teatr ogólny”; 22.50 Transkrypcje fortepianowe pieśni S. Moniuszki.

Wiadomości: 4.40, 12.00, 16.00, 22.55.

PROGRAM ROZGŁOSNI PR W KOSZALINIE (dla woj. piłskiego)

6.30 — Studio Bałtyk; 12.05 — Nie tylko dla kierowców — mag. motoryzacyjny; 16.40 — Przegląd aktualności; 16.54 — Muzyczny relaks; 17.00 — Graja zespoły rozrywkowe Polskiego Radia; 17.30 — Starty — mag. młodzieżowy.

Serwis rybaki na łachach średnich — g. 7.05, 12.55, 18.25.

Pr. IV: 13.45-14, 14.15-14.45, 19.30-22.04 — Muzyczny program stereo.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 12.45 — TTR Hordowa zwierząt (sem. 2) „Użytkowanie mlecznych krów”; 13.25 — „Pracowa roślina (sem. 2) „Najlepsze potrawy i fosforowe”; 13.30 — „Matematyka” — „Pojęcie liczby wymiernej i jej różne przed-

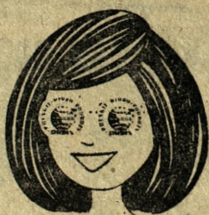
„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89

KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67

LESZNO: Tomasz Tarlarczyk, ul. Sułkowska 32, tel. 78-05

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56



Popatrz, jaki możesz mieć urlop:

Na wycieczkach z „ORBIS”

- do **JUGOSŁAWII**
— pobyty w: Tivati, Malińska, Dubrowniku, Tucepi, Zadarze, Sibeniku, Makarskiej, Herceg - Novi.
- do **BULGARII**
— pobyty w: Warnie, Drużbie, Złotych Piaskach, Słonecznym Brzegu.
- do **RUMUNII**
— pobyty w: Mamai, Eforii, Nord, Eforii Sud, Mangalii (Jupiter i Saturn), Cap, Aurora.
- do **ZSRR**
na pobyty w: Jaltie, Soczi, Picundzie, Adlerze.
- do **GRECJI**
— na pobyty w: Lutraki, Egion.
- na **WĘGRY**
— na pobyty w: Heviz, Hajduszobuszo, nad Balatonem.

PAMIĘTAJ — „ORBIS” TWOIM BIUREM.

692-K1

Pomidory sadzonki Venedora, bardzo wysoki wczesny plon, owoc przeciętnie 200 gramów. Zelandię, również pod folię — marzec, kwiecień — poleca Aleksander Olejniczak — Rębsko, 62-100 Wągrowiec. 217p

samochody

Fiat 128 IIIp w idealnym stanie sprzedam. Tel. 202-334 po godz. 18. 84318g

Onia Asconę 16. rocznik 1971 — tanio sprzedam. Ul. Grodzka 23a. 84162gpr

Zuka górnozaworowego, Nysę 501, po remoncie — sprzedam. Wrzesnia, ul. Kosynierów 10. 219p

lokale

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje nieumeblowanego mieszkania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 84918g.

Oddam samodzielne mieszkanie 30 m² na cichy przemyśle lub małżeństwu bez dzieci. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 84943g.

Lokal na cichy przemysł oraz garaż samochodowy zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia Adamski Matejki 33a. 84010g

zguby

Dnia 7 bm. w autobusie linii 82 około godz. 15.30 na Winogradach pozostawiono damską torebkę z bielizną, portfel, przedmiotami. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 20-15-79 po godz. 16. 84941g

nieruchomości

Działkę budowlaną w atrakcyjnej dzielnicy Poznania, kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 84944g.

Dom dwurodzinny z ogrodkiem, na Grunwaldzie, sprzedam. Wolne są modułowe mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią. Chętnie widziane M-2 lub M-3 w nowym budownictwie. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 84625g.

Kupię w Pile działkę 2.500 m². Wiadomość B. Stankiewicz Pila, ul. Komuny Paryskiej 4 m. 195p

UWAGA!

SPÓŁDZIELNIA PRACY „WŁÓKNIARZ”



POLECA USŁUGI z zakresu

DZIEWIARSTWA MIAROWEGO

damskiego, męskiego, młodzieżowego i dziecięcego — wykonywane w naszych punktach usługowych na terenie miasta Poznania.

Korzystaj z usług świadczonych przez nasze punkty usługowe, a będziesz modnie ubrana.

GWARANTUJEMY FACHOWĄ I MIŁĄ OBSŁUGĘ

642-K1

UWAGA POSIADACZE SAMOCHODÓW:



FIAT 125p
FIAT 126p
POLONEZ

UPRZĘJMIE INFORMUJEMY PT KLIENTÓW, ŻE W RAMACH USŁUG WYKONUJEMY:

- przeglądy gwarancyjne
- przeglądy pogwarancyjne
- naprawy proste
- naprawy mechaniczne w pełnym zakresie
- naprawy zespołów wymontowanych z samochodu

PP POLMOZBYT — Stacja Obsługi nr 15
Poznań, ul. Zygmunta Wojciechowskiego 3-17
czynna 6 — 22
telefon 205-411 wew. 62
206-552

PONADTO INFORMUJEMY, ŻE INSTALUJEMY radioodbiorniki samochodowe „ECHO SSS-101 stereo”

PRZY STACJI OBSŁUGI ZNAJDUJE SIĘ myjnia mechaniczna — czynna 6.30 — 14 oraz 15 — 21.30

o r a z
POGOTOWIE TECHNICZNE — tel. 985
czynne całą dobę.

666-K1

praca

Fryzjerka potrzebna. Swierczewskiego 65, na rożnik Szamotulskiej. 83836g

Fryzjerka na stałe potrzebna. Durak 51-644 Wrocław. Olszewskiego 6a. 490-K2

sprzedaż

Półkotapczan nowy sprzedam. Tel. 49-71-62. 84932g

Sprzedam komode frascę „Bul”. serwanikę wyłożoną kością słoniową, zegar kominkowy brąz — złożony oraz zbiór kufli porcelanowych — wojakowskich. Poznań — Baranowo, ul. Wiosenna 47. 84115g

Futro karakulowe nowe, okazanie sprzedam. Kryszew, ul. Kochanowskiego 2, tel. 212-33. 83743g

Szczeniata owczarki niemieckiej po złotych medaliach rodowodowych, Pleśszew, ul. Kochanowskiego 2, tel. 212-33. 83743g

Zaprowadzony sklep motoryzacyjny i gospodarstwa domowego, sprzedam z powodu choroby. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 84014g.

Szczeniata cocker — spaniel, po championie, rodowodowe, sprzedam. Telefon od godz. 14 — 552-58. 84987g

Sprzedam 4 tony mieszanki, tony żyta, 1,5 tony pszenicy. Wiadomość: Hieronim Łączny, Rusocin, koło Śremu, 63-131 Wiesz czyczyn 220p

Dnia 7 marca 1979 roku zmarł

MIKOŁAJ BULWAN

nasz były pracownik.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 III, 1979 r. o godz. 8.50 na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy — załoga Koło Emerytów i Rencistów Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu.

744-K3

WIKTOR NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o godzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Świt 28 m. 5.

95041g

Dnia 9 marca 1979 r. zmarł mój drogi mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, śp.

JAN KOCHANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

Zona z rodziną

84987g

W dniu 8 marca 1979 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza żona, mamusia, siostra, tesciowa, szwagierka, babunia, przeżywszy lat 67, śp.

LEOKADIA ZIMMER

z domu Kwiatkowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim żalu i smutku pozostaje mąż z rodziną

756-U3

Dnia 9 marca 1979 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza droga, pełna poświęcenia mama, tesciowa i babunia, przeżywszy 53 lata, śp.

JÓZEFA DZIDEK

z domu Maćkowiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym w Zabikowie.

W smutku pograżona dzieci z rodziną

Lubon 3, ul. Migali 17.

754-U3

Dnia 7 marca 1979 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż i ukochany ojciec, śp.

JOZEF WALCZAK

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona żona z córką

Ul. Morelowa 9, dawniej Kolejowa.

752-U3

Dnia 5 marca 1979 roku zmarł

TEODOR OSTEN - SACKEN

emerytowany wiceprezes b. Sądu Okręgowego w Kaliszu.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Kierownictwo Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu, Rada Zakładowa

74885g

Dnia 7 marca 1979 r. odszedł od nas po długich i ciężkich cierpieniach, nasz ukochany ojciec, dziadek i teść, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 88

BOGUSŁAW KLOTSCHKE

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. o godzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.

Zegna Go z wielkim żalem

córka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

85030g

Dnia 7 marca 1979 r. zmarła w Opolu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., śp.

MARIA CHARKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim. Msza św. w środę, 14 bm. o godz. 8 w kościele Matki Boskiej Bolesnej.

Pograżeni w głębokim smutku

siostry i przyjaciele

85014g

W dniu 8 marca 1979 r. zmarła przeżywszy 97 lat, nasza kochana, najlepsza matka, babunia i prababunia, śp.

ANIELA GRZYBOWSKA

z domu Michalska

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pograżona

RODZINA

Ul. Graniczna 14.

755-U3

Dnia 9 marca 1979 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, siostra, szwagierka i ciocia, śp.

JANINA BIELECKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

Ul. Szamarzewskiego 28 m. 22.

85129g

Dnia 9 marca 1979 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., ukochana siostra, ciocia i szwagierka, śp.

HELENA GRZELCZAK

z domu Skraburska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. o godzinie 8.50 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w głębokim smutku

RODZINA

85107g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 8 marca 1979 roku odszedł z naszego grona zasłużony działacz i szanowany kolega

JAN CZESZEK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 12 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego składamy serdeczne współczucie.

Koło Miejskie Pszczelarzy w Poznaniu.

85002g

Dnia 9 marca 1979 r. zmarł mój mąż i nasz drogi ojciec, teść i dziadek

LEONARD KACZMAREK

lat 76

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. o godzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.

85108g

Zona z rodziną

Dnia 7 marca 1979 roku zmarła, przeżywszy lat 76, śp.

FRANCISZKA GAWCZYK

z domu Grenda

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony

siostrzeniec z rodziną

753-U3

Dnia 9 marca 1979 r. zmarł w wieku 76 lat, nasz kochany ojciec, brat, teść, wujek i dziadek, śp.

LEON NADER

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.

757-U3

RODZINA

Dnia 10 marca 1979 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarła dobrego serca żona, matka, tesciowa i babunia, śp.

WŁADYSŁAWA OLSZEWSKA

z domu Pacholczyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu solackim przy ul. Lutyckiej.

W smutku pograżona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Prześwit 4.

W dniu 9 marca 1979 roku zmarła

LUDWIKA BIAŁEK

W Zmarłej straciłmy naszą długoletnią i wzorową pracownicę, wspaniałą koleżankę i działaczkę społeczną.

Z wielkim żalem żegnają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP PZPR i pracownicy

Zakładu Gospodarczego WZSR w Gostyniu.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 12 bm. o godz. 15 w Gostyniu.

85006g

Dnia 8 marca 1979 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w 5 roku życia, nasz ukochany syn, brat, wujek, siostrzeniec, bratanek i kuzyn

RAFAŁEK JOZWIĄK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. o godzinie 12 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżony

rodzice z rodzeństwem i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Długosza 15 m. 4.

85031g

Dnia 10 marca 1979 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 78 śp.

KAZIMIERZ KORNAS

ppor. Powstania Wielkopolskiego, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W żałobie pograżona

RODZINA

Ul. Ratajczaka 32 m. 25.

750-U3

Dnia 8 marca 1979 r. zmarła nasza kochana matka, tesciowa, babunia i prababunia

JÓZEFA SZACHTA

z domu Włodarczyk

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Pasieka 33.

85103g



Na hokejowych ME

Brazowy medal polskich zawodników

Na odbywających się w Caen (Francja) hokejowych mistrzostwach świata juniorów polscy hokeiści w grupie „B” zdobyli brązowy medal. W decydującym meczu pokonali oni Danię po dogrywce 6:5. (PAP)

Odległe miejsce J. Łuszczka

W dalszym ciągu tradycyjnych, już 100 nartarskich zawodów w konkurencjach klasycznych w Holmenkollen rozegrano trzy konkurencje: bieg kobiet na dystansie 10 km, bieg na 15 km do dwuboju klasycznego oraz bieg maratoński na 50 km. W maratonie nartarskim startował również reprezentant Polski Józef Łuszczka. Na tak długim dystansie nie czuł się on jednak najlepiej i zajął 21 miejsce. (PAP)

Finn H. Mikkola na czele Rajdu Portugalii

Fiński kierowca Hanna Mikkola, jadący na samochodzie „Ford Escort”, znajdował się na czele Rajdu Portugalii po pierwszej części trzeciego etapu. Na drugim miejscu był Szwed Björn Waldegaard (także Ford-Escort) a na trzecim jego rodak Ove Andersson na Toyota Celica. (PAP)

Kolejne porażki siatkarek Energetyka

Zgodnie z oczekiwaniami siatkarki II-ligowego Energetyka nie sprostały drużynie Warmii Olsztyn, przegrywając dwukrotnie 0:3 — w sobotę w setach: 13:15, 12:15 i 5:15, a w niedzielę: 3:15, 11:15 i 7:15. Obydwa spotkania były bardzo jednostronne, zawodniczki poznańskie jedynie w pierwszych dwóch setach sobotniego pojedynku nawiązały równorzędną walkę z zespołem gości; prowadziły nawet 9:2 i 12:9...

Być może na bierną postawę Energetyka wpłynął brak chorej Spikowskiej — kapitań i czołowej zawodniczki zespołu.

Szczypiorniści AZS tracą punkty

Dwa zwycięstwa zanotowali na drugoligowym froncie piłkarze rezerwy Poznań, którzy pokonali AZS Wrocław — w sobotę 3:1 (18:15) i niedzielę 2:1 (10:10).

Nie mający szans na awans do I ligi szczypiorniści Poznań występują w mocno odmłodzonej składzie. Dzięki decyzjom trenera Bolesława Olejnika na boisku oglądaliśmy ostatnio młodzież, która trzeba wyrażnie to stwierdzić nie przynosi wstydu swoją grą. Ważne jest, aby tacy zawodnicy jak skrzydłowy Guziński czy też rozgrywający Skudlarek dalej pracowali nad podnoszeniem swoich sportowych umiejętności.

Sobotnio-niedzielne pojedynki były podobne do siebie. Po snaniu była drużyna wyraźnie lepsza i przez cały czas kontrolowała sytuację na boisku. W drugim meczu w bramce go gospodarzy bardzo dobrze grał junior Swiderski, który popisał się obroną dwóch rzutów karnych.

Najwięcej bramek dla Poznań zdobyli Forsysiak 10 i 3 oraz Skibiak 7 i 3, a dla AZS

Remisowy mecz poznajskich piłkarzy

Dokończenie ze str. 1

ny, Kasalik, Piekarczyk, Chojnacki, Milewski, Okoński.

Nie takiej gry spodziewano się w Bytomiu, gdzie do walki o ligowe punkty — w bardzo korzystnych warunkach terenowych i atmosferycznych — przystąpiły zespoły Polonii i Lecha. Przed tygodniem Lech zebrał wiele pochwał za styl, w jakim zwyciężył Gwardię, a Polonia również bardzo się podobała w Sosnowcu. Tymczasem wczoraj zarówno Polonia, jak i Lech zawiodły, grając chaotycznie i niemrawo.

Lech był bliższy zwycięstwa, jednakże bramkę wyrównującą i jeden punkt stracił wskutek nonszalancji defensorów. Byli oni zbyt pewni

swego, kiedy prowadzili 1:0, a gospodarze w żaden sposób nie potrafili zagrozić Turkowi, a później Mowlukowi. Wystarczył jednak moment nieuwagi poznajców i piłka zatrzepotała w siatce ich bramki. Rosły Szewczyk nie upilnował o głowę niższego Rochni, gdzieś się zapodział Grzeszkowiak i zwycięstwo wymknęło się Lechowi dosłownie „z kieszeni”.

W pierwszej części meczu bytomianie ani razu nie trafili w światło bramki, bronionej przez Turka. Natomiast lechici mieli szanse na zwycięstwo prowadzenia już w 15 min., kiedy to z półobrotu strzelał Kasalik. Piłka jednak wyszła w aut, a w 31 minucie wspinał się strzałem z 25 m popisał się Milewski. I tym razem gola nie było, bowiem piłka trafiła w poprzeczkę. Wcześ-

niej Lech zdobył prowadzenie. Najpierw Grobelny udanym rajdem lewą stroną wywależył kornier. Egzekwował go Kasalik, a Chojnacki umiejętnie „zamknął” Chwoliaka, umożliwiając Milewskiemu swobodne opanowanie piłki. Milewski strzelił głową tuż obok słupka Chwoliaka i było 1:0 dla Lecha. Gdyby wówczas poznajski zespół zdobył się na podkręcenie tempa gry, kto wie, czy nie zdołałby podwyższyć wyniku, co niechybnie dałoby mu zwycięstwo. Polonia w tym meczu sprawiała wrażenie zespołu zupełnie nieprzygotowanego do meczu. W Lechu najbardziej widocznymi byli: Barczak, niezwykle pracowity Milewski oraz agresywni w ataku Okoński i Chojnacki.

JAN FISZER

Rugbiści Poznania i Polonii w półfinale PP



Na zdjęciu: fragment meczu ćwierćfinałowego o Puchar Polski w rugby rozgrywanego pomiędzy zespołami Poznania i AZS AWF Warszawa. Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny poznańskiej 26:6. W drugim pojedynku zespół poznajskich Polonii wygrał z Czarnymi Bytom 16:3. Obie poznańskie drużyny wywalczyły tym samym awans do półfinału PP.

Fot. — R. Królak

Floreccistki AZS Warszawa przegrały w finale Pucharu Europy

Niezwykle zacięty pojedynek stoczyły florecistki AZS Warszawa w finale turnieju o Puchar Europy z bukareszteńską Steauą. Ostatecznie puchar wywalczyły flo-

recistki rumuńskie, które okazały się lepsze od warszawianek o zaledwie jedno trafienie (62—61) przy remisowym rezultacie meczu 8:8. (PAP)

Lekkoatleci ZSRR pokonali Kanadę

W międzypaństwowym, halowym meczu lekkoatletycznym w Montrealu Kanada — ZSRR, zwyciężyli lekkoatletci radzieccy 156:89 pkt. (PAP)

Piłka nożna

Porażka Olimpii

W towarzyskim spotkaniu drugoligowej piłkarze poznańskiej Olimpii podejmowali na własnym terenie jedenastkę Concordii Piotrków z którą przegrali 0:2 (0:1).

Poznańscy zawodnicy nie mieli wczoraj swojego najlepszego dnia. Przegrali większość pojedynków z zawodnikami gości, którzy lepiej czuli się na trudnym, grząskim boisku. (kar)

W Rzeszowie tak samo jak w Lublinie

OD WYSŁANNIKA „GŁOSU”

Wczoraj w Rzeszowie zakończył się II finałowy turniej o mistrzostwo Polski w koszykówce mężczyzn. Niestety, Lechowi przyniósł on kolejną serię niepowodzeń. W sobotę po znaniach uległ Resovii 85:93 (52:42), a w niedzielę Startowi 75:87 (36:47). Sześć kolejnych porażek na turniejach, to bilans o jakim nie myśleli nawet najwięksi pesymiści.

Sobotni mecz z Resovią był spotkaniem rzadko oglądanym nie tylko na ligowych boiskach. Do 29 min. Lech grał bardzo dobrze. Środkowy Kostencki, który słabo spisywał się w pojedynku ze Słaskiem, był znacznie agresywniejszy w walce pod tablicami, dobry występ miał też Tybinkowski. Poznaniacy przeprowadzili wiele pomysłów i skutecznych akcji, a we wspomnianej 29 min. prowadził różnicą 16 pkt. (74:58) i nawet najwznieśli kibice Resovii nie wierzyli w sukces swojego zespołu.

To jednak co zaprezentował Lech w ostatnich 10 minutach jest trudno wytłumaczyć. Zespół po prostu przestał grać. Przegrać w 10 minut różnicą 24 pkt., przy wyrównanej klasie zespołów, to „wyczyn” na jaki rzadko kto może się zdobyć. Lech przypominał zespół nowicjuszy, który nie bardzo wie, co trzeba robić na boisku, by zdobywać punkty. Dość powiedzieć, że od 33 minuty poznaniacy nie zdobyli żadnych punktów z gry, a jedynie z rzutów osobistych.

Co było przyczyną nagłego załamania się drużyny? Z pewnością udanym manewrem trenera Resovii było wprowadzenie na boisko Zająca, który swoją postawą poderwał zespół do walki. To

jednak nie mogło mieć tak zubożających dla Lecha skutków. W sporym stopniu o porażce zdecydował ubytek sił w końcówce pojedynków, a także nie przystosowanie się do zmiany stylu gry rywali.

Punkty dla Lecha zdobyli: Durejko i Kijewski po 22, Kostencki 17, Tybinkowski 14, Glinka 6, Tyranowski 4. Dla Resovii: Niemiec 23, Smolnicki 18, Myrda 19, Augustyn 12, Zając 11, Tomaszewski 8, Wosicki 2.

Niedzielny pojedynek ze Startem praktycznie był bez historii. Niefortunna końcówka meczu z Resovią musiała znaleźć swoje odbicie w psychice zawodników, którzy nie walczyli z taką determinacją, jak w poprzednich spotkaniach. Już w pierwszych minutach dzięki dobrej dyspozycji strzeleckiej Mulaka (w 7 min. zawodnik ten zdobył już 17 pkt), a później Washingtona, lublinianie wywalczyli przewagę, którą bez trudu utrzymali do zakończenia spotkania. Lechici wprawdzie w drugiej połowie poderwali się do walki, ale popełniali duże błędy w obronie i nie udało im się odrobić strat. Przewaga Startu wynosiła zawsze minimum 10 pkt.

Punkty dla Lecha zdobyli: Kijewski 20, Tybinkowski 19, Durejko 13, Kostencki 10, Tyranowski 5, Glinka i Nowak po 4.

Dla Startu: Washington 22, Mulak 25, Pysznik 14, Szara 12, Zytkowski 6, Niemiec i Ignerski po 4.

WIESŁAW ŁUCZAK

O wejście do finału MP

Sukces koszykarek Politechniki Poznańskiej

Sukcesem studentek Politechniki Poznańskiej zakończył się trzydniowy eliminacje mistrzostw Polski w koszykówce kobiet rozgrywane w Poznaniu. W decydującym o awansie do finału meczu, pokonały one koszykarki krakowskiej AGH 44:42. Wcześniej przegrały z najlepszą drużyną eliminacji Politechniką Warszawską 38:71 oraz pokonały Politechnikę Krakowską 71:32.

Sokół — Wybrzeże 13:7

Mało interesującego boksu na ringu w Pile

Na ringu w Pile odbył się kolejny mecz o Puchar Polski pomiędzy miejscowym zespołem Sokola i GKS Wybrzeże Gdańsk. Zakończył się on pełnym zwycięstwem pilskiej drużyny 13:7. Tym razem licząc nie zebrana publiczność oglądała walki na średnim, mało interesującym poziomie. Wiele walk było chaotycznych, dominował boks siłowy. Zespół Sokola, mimo znacznego osłabienia z powodu braku trzech czołowych zawodników: Krupy, Szczecińskiego i Ciemińskiego, okazał się w tym spotkaniu znacznie lepszy. Pilscy pięściarze wygrali wiele walk przed czasem, co może świadczyć tylko o słabym przygotowaniu ich przeciwników.

Zaczęło się niezbyt pomyślnie dla gospodarzy, gdyż po dwóch pierwszych walkach

przegrywali 0:4 (walkower w wadze muszej i wyraźne zwycięstwo Sakowskiego przez przewagę z Senio) potem drużyna Sokola zaczęła dominować w ringu. Podobną się zaczęła gólnie Witt, który konsekwentnie przełamując dystans doświadczonego Hapkego w trzeciej rundzie przyspieszył i zadał wiele silnych ciosów, po których zawodnik Wybrzeża był leżony, a następnie poddał się przez swego sekundanta. Coraz większe postępy robi Rosolek, który umiejętnie po trafie wykorzystał niezwykle silne uderzenia prawą ręką. Po jego dwóch wspaniałych kontrach w pierwszej rundzie, sędzia odesłał Soche do naroznika, przerywając nierówną walkę.

W zespole Wybrzeża trudno kogoś wyróżnić poza Sakow-

skim w koguciej i Dawcem w wadze ciężkiej, gdyż liczonego więcej na rutynowanego Hebla w wadze półciężkiej.

Oto komplet wyników w kolejności rozegranych wag (na pierwszym miejscu gospodarze): Kania (Wybrzeże) otrzymał punkty wal kowem, Senio przegrał przez przewagę w drugim starciu z Sa kowiczem. Szulc pokonał 3:0 Ma zurkiewicza, Witt wygrał z Hap ke przez poddanie w III rundzie, Szuba pokonał jednogłośnie na punkty Kobusa, Gałanty pokonał Zglińskiego przez przewagę w drugim starciu, Rosolek zwyciężył w pierwszej rundzie Soche, Drewicz wygrał z Pojutem, którego w drugim starciu poddał sekundant, Selke zremisował z Heb lem, Koczki przegrał przez przewagę w pierwszym starciu z Dawcem. (wis)

Dwa zwycięstwa Przemysława

Stolarczyk 8 i 4 oraz Zarzycki 8 i 3

Półowicznym sukcesem zakończył się pojedynek szczypiornistów poznańskiego AZS i Ostrovii. Po sobotnim zwycięstwie 18:15 (11:7), w niedzielę akademicy przegrali wy soko z Ostrovią 18:28 (6:11).

Pierwszy mecz był emocjonującym widowiskiem szczególnie w drugiej części. Wtedy to Ostrovia zdobyła kolejno siedem bramek nie tracąc przy tym żadnej. Na 12 minut przed końcem spotkania goście doprowadzili nawet do remisu 14:14, jednak skuteczne rzuty Jarocho i jego kolegów zapewniły poznaniakom końcowy sukces.

W pojedynku rewanżowym role się odmiennie. Teraz lepszym zespołem była „siódemka” Ostrovii, która dyktowała sposób gry na boisku. W 10 minucie prowadziła już 4:0 i przy dalszej pasywnej grze akademików powiększała przewagę. W zespole gości bardzo skutecznie zagrał Lijewski — zdobywca 10 bramek.

Najwięcej bramek dla AZS zdobył Jarocho 5 i 2, a dla Ostrovii: Lijewski 2 i 10. (kar)

Dwa zwycięstwa w meczach o mistrzostwo II ligi piłkarskiej rezerwy odniosły w sobotę i niedzielę zawodniczki Przemysława pokonując zespoły Victorii Tornu — 15:12 (8:7) oraz 13:11 (7:7).

Zdobyte przez poznaniaki komplety punktów cieszy, mniej natomiast — poziom i styl, w którym je wywalczyły. Sporo było bowiem w poczynaniach poznanierek chaosu i niedokładności. Nieco lepiej drużyna grała w sobotę — przede wszystkim skuteczniej w obronie, a wiele bramek zdobyła z szybkich kontrataków. O ostatecznym sukcesie gospodarzy zdecydowała doskonała tego dnia postawa bramkarki Beaty Dobak — najlepszej zawodniczki na boisku.

W pierwszej części niedzielnej spotkania role zmieniły się. Prowadziła drużyna gości, w czym pomagał jej szczypiorniści Przemysława nie wykorzystując w tym czasie aż czterech rzutów karnych. Dopiero w ostatnich dziesięciu minutach spotkania poraziły siebie z obroną Victorii wyrównując, a następnie zdobywając dwubramkową przewagę, której nie oddały do końcowego gwizdka.

Najwięcej punktów zdobyły: dla Przemysława — Górską 4 i 5; dla Victorii — Brożek 5 i 3. (gh)

wyniki • tabela • wyniki

Piłka nożna

I LIGA		
Gwardia — Arka	1:0	
Katowice — Ruch	2:0	
Wisła — Legia	2:2	
Śląsk — Szombierki	0:2	
Polonia — Lech	1:1	
LKS — Zagłębie	1:1	
Stal — Pogoń	2:0	
Odra — Widzew	0:0	
1. Odra	17 24:10	29-33
2. Ruch	17 22:12	26-30
3. Legia	17 22:12	21-26
4. Widzew	17 22:12	18-24
5. Szombierki	17 18:25	27-43
6. LKS	17 18:25	21-25
7. Stal	17 18:16	23-18
8. Lech	17 17:17	23-26
9. Katowice	17 17:17	17-22
10. Zagłębie	17 16:18	16-18
11. Wisła	17 15:19	25-23
12. Arka	17 15:19	18-22
13. Śląsk	17 14:20	12-18
14. Gwardia	17 12:22	15-27
15. Polonia	17 11:23	11-23
16. Pogoń	17 10:24	19-28

Koszykówka

TURNIEJ O MIEJSKA 5-10 OD 6 CZERWCA DO 10 MARCA 1979		
Wisła — LKS	34 61:7	990-777
	34 44:24	803-728
	34 36:32	791-774

Legia — Górnik	80:96
Wybrzeże — Turów	82:71
Wybrzeże — Wisła	87:70
LKS — Górnik	90:121
Turów — Legia	93:71
Legia — Wisła	83:86
Górnik — Turów	109:93
Wybrzeże — LKS	85:82
Wybrzeże — Legia	85:94
Wisła — Górnik	94:98
LKS — Turów	84:86
Górnik — Wybrzeże	96:109
Legia — LKS	71:76
Turów — Wisła	78:79

TABELA O MIEJSKA 5-10		
5. Wybrzeże	23 37	2056-1994
6. Wisła	23 37	1969-1914
7. Górnik	23 34	2163-2105
8. Legia	23 32	2025-2110
9. LKS	23 28	1718-1916
10. Turów	23 28	1779-2052

Piłka ręczna

II LIGA MĘŻCZYZN GRUPA A		
AZS P-a — Ostrovia	18:28 i 18:15	
Grunwald — AZS Gorzów	mecz nie odbył się	

AZS Wrocław		
Wybrzeże — Sparta	24:22 i 24:22	
Chrobry — Polonia	24:24 i 26:22	
1. Wybrzeże	34 61:7	990-777
2. Polonia	34 44:24	803-728
3. Sparta	34 36:32	791-774

4. Ostrovia	34 35:33	795-771
5. Polonia	34 33:35	829-828
6. AZS Wrocław	34 32:36	756-778
7. Grunwald	34 27:37	781-781
8. Chrobry	34 26:42	689-763
9. AZS Gorzów	32 25:39	732-759
10. AZS P-a	34 17:51	687-831

Siatkówka

II LIGA MĘŻCZYZN GRUPA I		
Wrocław — Gwardia	3:2 i 3:2	
Calisia — AZS Wrocław	3:2 i 3:2	
AZS W-wa — Chemik	3:2 i 3:2	
Narew — Poznań	3:1 i 3:2	
Resursa — AZS H Olsztyn	3:0 i 3:0	
1. Resursa	34 27	85-88
2. AZS W-wa	34 23	82-88
3. Gwardia	34 20	76-80
4. Wrocław	34 20	70-81
5. Narew	34 19	76-81
6. Calisia	34 18	63-65
7. Poznań	34 15	64-68
8. Chemik	34 13	63-65
9. AZS H Olsztyn	34 9	61-61
10. AZS Wrocław	34 6	32-68

Boks

PUCHAR POLSKI		
Zagłębie Lubin —		
Czarni Stupsk	10:10	
Zawisza Bydgoszcz —		
Prośna	12:8	
Olimpia —		
Stal Stocznia Szczecin	12:7	